Nr. 93 — Niedziela 7 (20) kwietnia 1913 r. — Rok VIII

WYCHODZI CODZIENNIE RANO OPRÓCZ DNI POŚWIĄTECZNYCH.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kijów, Kreszczatyk 38.
Telefony: Redakcyi № 24-64. Administracyi № 16-72.

Rękopisów Redakcya nie zwraca.

Administracya otwarta od g. 10—4 po poł. i od 5—7 wieczorem.
Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 6-ej wieczorem.


# DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE.


| | mies. | kwart. | półrocz. | rocz. |
|---|---|---|---|---|
| PRENUMERATA: W kraju | 1.— | 3.— | 6.— | 12.— |
| „ Za granicą | 1.50 | 4.50 | 9,— | 18.— |

Za zmianę adresu 30 kop.

OGŁOSZENIA: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 kop., i 20 kop.
NEKROLOGIA po 40 kop. od wiersza petitowego za każdy raz. W rubryce „Nadesłane" wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb.

Numer pojedyńczy 5 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya.


## Teatr Miejski.

Dyrekcya M. Topor-Bagrowa.

**W tygodniu świątecznym i przewodnim** odbędą się występy gościnne: ...n ... kolor. sopr. **FINZI MAGRINI,** znanego ten. Mosk. teatr. Zimina **W. DAMAJEWA,** premiera Cesarsk. baletu **MICHAŁA MORDKINA** i prima balet Cesarsk. Teatr. **ALEKSANDRY BAŁASZEWEJ** z udz. **WORONIEC-MONTWID, MIŁOWEJ, RYBCZYŃSKIEJ, BOCZAROWA, KAMIOŃSKIEGO, KACZENOWSKIEGO.**

### REPERTUAR:

W poniedz. 15-go kwietnia w poł „**Faust**". Wieczorem po raz 1-szy po wznowieniu „**Quo Vadis**"?

Dnia 16-go w poł „**Eugeniusz Oniegin**". Wieczorem 1-szy występ **FINZI MAGRINI** — „**Trawiata**".

Dnia 17-go pierwszy występ **M. MORDKINA i A. BAŁASZEWEJ** 1) z udziałem **WORONIEC MONTWID i O. KAMIOŃSKIEGO** — „**Demon**", 2) z udz. **M. MORDKINA i A. BAŁASZOWEJ.** Wielki urozmaicony balet „**Divertissement**".

Dnia 18-go 2-gi występ **FINZI MAGRINI,** z udz. **O. KAMIOŃSKIEGO** — „**Cyrulik Sewilski**".

Dnia 19-go 2-gi występ **M. MORDKINA i A. BAŁASZEWA:** 1) z udz. **WORONIEC MONTWID** „**M-me Butterfley**" (Czio Czio San), 2-gie z udz. **M. MORDKINA i A. BAŁASZEWEJ**—Wielki urozmaicony **Divertissement.**

Dnia 20-go 3-ci występ **FINZI MAGRINI** z udz. **O. KAMIOŃSKIEGO** „**Rigoletto**".

Dnia 21 w poł. „**Rusłan i Ludmiła**", Wiecz. 3-ci występ **M. MORDKINA i A. BAŁASZOWEJ** — Wielki urozmaicony **Divertissement.**

Dnia 22-go 1-szy występ **DAMAJEWA** — „**Sadko**".

Dnia 23-go po raz 2-gi „**QUO VADIS**".

Dnia 24-go zamknięcie sezonu operowego i pożegnalny występ **W. DAMAJEWA** z udz. **BOCZAROWA** — „**Pikowa Dama**".

Sprzedaż biletów rozpocznie się od dn. 7 kwietnia o g. 10 rano.

## Teatr „Sołowcow".



Czwartek dn. 25-go, piątek dn. 26-go, sobota dn. 27-go, niedziela d. 28-go, poniedziałek dn. 29-go

**Pięć występów gościnnych** Moskiewsk. kabaretu

**NIETOPERZ**

Szczegóły w czasie właściwym. O dniu i miejscu sprzedaży biletów będzie osobne zawiadomienie. **N. F. Balijew.** 8861

**KLUB „OGNIWO"**

Dnia 16 Kwietnia r. b. odbędzie się urządzony staraniem Koła Kobiet Polek na rzecz instytucyi jego

# FIVE O'CLOCK TEA

przy udziale miejscowych artystów. Po koncercie — tańce. Początek o god. 6-ej. Bilety po cenie 1 rb. Studenckie po 50 kop. przy wejściu do sali 8871

**Cyrk HIPPO-PALACE** Mikołajowska 7. Od 15-go kwietnia

## Przedstawienia trupy ukraińskiej

z udziałem Maryi Zańkowieckiej i Atanazego Saksagańskiego. W poniedziałek dn. 15 kwietnia **Beztałanna** Karpenki-Karego. Zofia Zańkowiecka, Hnat Saksagański. We wtorek dn. 16 kwietnia **Najmyczka** Karpenki-Karego, Charitina-Zańkowiecka, Cokul-Saksagański. We środę dnia 17-go kwietnia **Nieszczasne kochania** Mańki. Wiecka-Zańkowiecka. W czwartek dn. 18-go kwietnia **Za dwoma zajciami** Staryckiego i Lewickiego. **Bilety na wszystkie oznaczone przedstawienia można nabywać w kasie cyrku codz. od 7 kwietnia od g. 11 rano.**

## FORTEPIANY, PIANINA, PIANOLE, AUTOPIANINA

**FISHARMONIE** pierwszorzędnych fabryk. **GITARY. BAŁAŁAJKI, MANDOLINY, SKRZYPCE, GRAMOFONY** i płyty. **NUTY** najrozmaitszych wydań i abonament nut. Poleca po cenach bardzo umiarkowanych
**Główny skład instrumentów muzycznych i nut**

**H. J. JINDŘIŠEK w Kijowie**

Kreszczatyk 41 Bel-Etage 585 Oddział w Baku

## PALTOTY

prawdziwe angielskie wiosenne i nieprzemakalne.

## KAPELUSZE

najlepszych zagranicznych i rosyjskich firm

**PARASOLE I LASKI**

**Bluzki**
**Matine**
**Szlafroki**
**Spódnice**

niezrównane, trwałe i eleganckie prawdziwe amerykańskie damskie i męskie

## OBUWIE

**Pończochy**
**Skarpetki**
**Trykoty**
**Siatki**

Stołowa i pościelowa
**BIELIZNA**

## Rzeczy do podróży

WALIZKI
NESESERY
KUFRY
PUDEŁKA
PLEDY
PORT-PLEDY
PODUSZKI
TROKI

SZELKI
PODWIĄZKI
RĘKAWICZKI 8873
CHUSTKI
SPINKI
ZAGRANICZE PERFUMY

Petersburska Fabryka bielizny i krawatów

## B. M. Herszman

**PROREZNA 2, tel. 282**

Ceny stałe i sumienne.

Przyjmują się zamówienia na

## Męskie Ubrania

Pracownie 8589

**przy**

Magazynie

**T-wo**

„Izaak Szwarcman"

dom własny obok domu Kontraktowego

## Największy magazyn bławatny m. Kijowa.

**Nowo** otwarty magazyn **Kostenko**

róg Dumskiego pl. i Kreszcz. około st. tramwajowej d. Szlachty wprost Ratusza 5494

**Ostatnie nowości**

na kostyumy i palta. **Jedwab-double,** wełna ang., sukno, płótno Morozowa batyst. satyna markizet Pierwsze dwa miesiące ceny fabrycz

WSZĘDZIE CENIĄ SIĘ

## PORTWEIN №№ 211 i 113 T-wa C. DEPRET

SPRZEDAJĄ SIĘ WSZĘDZIE

**Oddział Kijowski** Kreszczatyk 28, telef. 403. 652

## KONFEKCYA DAMSKA

8832

# A. A. SZANCER

Z powodu zwinięcia interesu wyznacza się **od dnia 4-go kwietnia ostateczna**

## WYPRZEDAŻ

wszystkich towarów: modeli, gotowych ubrań, sukna, aksamitu, jedwabiu, dodatków, koronek, szali i parasolek **z rabatem od 50%.**

**Dziś magazyn otwarty od godz. 12 do 7-ej w. Mikołajowska 11, tel. 10-46.**

1848 1861 1870 1882 1896 **Oddział Kijowski**

**Kreszczatyk № 38.**

**TELEFON 24-24**

## T-wo Prochorowskiej Trechgornej M-ry

podaje do powszechnej wiadomości, że za Przykładem lat dawnych

**od 17 do 28 kwietnia**

**Przewodni Tydzień**

**w te dni magazyn otwarty będzie od g. 9 rano do g. 6 po południu.** 0000

## LECZNICA Chirurgiczna i Terapeutyczna

(Bulwar Bibikowski 4) 509

wraz z ambulator. dla chorych przychodz. i pracownią dla badań diagnostycz.
**od dnia 1-go lipca r. b. przenosi się**
do Nowego specyalnie zbudowanego gmachu przy ul. Puszkińskiej № 22 a.

## Podolskie Towarzystwo Rolnicze

Urządza w Winnicy na placu Wystawowym

# Jarmark

Na konie, bydło, chlewnię, owce, ptactwo i wyroby przemysłu domowego,

**Dnia 25-go, 26-go i 27-go maja 1913 roku.**

Piękniejsze okazy będą licencyonowane. 8133

CENY MIEJSC ZA CAŁY CZAS: Dla koni i bydła: w szopie po 1 rublu, na dworze po 50 kop.; dla świń i owiec gotowa klatka po 3 ruble; dla ptactwa za gniazdo po 50 kop.; dla owoców za kwadr. arszyn na stole — 50 kop., za wodę od sztuki 20 kop.

## Wielki Hotel Słowiański

# PRAHA

**Hotel nowoodrestaurowany w centrum miasta.**

**Urządzenie hygieniczne**

Wzorowa czystość, porządek, cisza. Wspaniała kuchnia typu domowego.

Ceny niewysokie.

Kijów, Włodzimierska Nr 36. **10 Bilardów.**

7356

**Zarząd konkursowy upadłości Kazimierza Łozińskiego** zamieszcza w pismach rosyjskich poniższe ogłoszenie. Zarząd konkursowy do spraw upadłości niehandlowej szlachcica Kazimierza syna Henryka Łozińskiego (osoby pochodzenia polskiego), ogłasza niniejszem, że sprzedaje prawo (udział) do 13/28 części majątku „Leszczynówka", należącej do masy konkursowej. Nieruchomość ta znajduje się w gub. kijowskiej w pow. humańskim, w gminie wierchniackiej i ma obszaru według aktu intromisyjnego 649 dziesięcin 2329 i pół sążni kwadratowych, a według planu z r. 1876 679 dziesięcin, 1394 sążni kwadratowych i jest zastawiona w kijowskim banku ziemskim pozostałość długu, którego do dn. 7 stycznia 1912 r. wynosiła 22 309 rb. 76³/₇ kop. Udział sprzedaje się na następujących warunkach. Deklaracye z oznaczeniem ceny, poczynając od 450 rb. za dziesięcinę, mogą być nadsyłane do Zarządu Konkursowego (Kijów, W.-Żytomierska d. Nr 12 mieszkanie adwokata przysięgłego Grzegorza Aleksandrowicza Bondarzewskiego) do 6-go maja włącznie, w listach zamkniętych z napisem na takowych: „deklaracye z ceną". Deklaracye, które wpłyną do Zarządu Konkursowego po 6 maja nie będą rozpatrywane. Listy zostaną rozpieczętowane na ogólnem zebraniu wierzycieli, które odbędzie się w Kijowie 9 marca 1913 r., w Konsultacyi adwokatów przysięgłych w gmachu Kijowskiego sądu okręgowego o g. 12 w poł. W razie jeśli okaże się, że dwaj nabywcy proponują jednakową cenę, to pomiędzy tymi ostatnimi odbędzie się na ogólnem zebraniu ustny przetarg. Majątek zostanie przyznany nabywcy, proponującemu najwyższą cenę, przyczem wnosi on bezzwłocznie zarządowi konkursowemu 10% proponowanej przezeń ceny, które wliczają się do ceny kupna lub też zatrzymywane są na rzecz masy upadłości w razie uchylenia się nabywcy od kupna lub też niewniesienia pozostałej sumy w dniu sporządzenia aktu kupna, naznaczonym przez zarząd konkursowy. Wydatki na sporządzenie aktu kupna spadają w równych częściach na nabywcę i sprzedawcę. Po bardziej szczegółowe informacye należy się zwracać w Kijowie do prezesa zarządu konkursowego, adwokata przysięgłego Bondarzewskiego i do kuratora tegoż zarządu adwokata przysięgłego A. Marcińczyka (Włodzimierska Nr 22), a w Humaniu do kuratora adwokata przysięgłego W. Wiszniewskiego. 8869

# MINERWA

## (Sons Soupapes)



8578

## A. Hulanicki. Kijów, Mikołajowska 11

Fabryka Tektury Dachowej i Farb Smołowcowych

w Sławucie **S. GOJŻEWSKIEGO.** na Wołyniu

Gwarancya 25 lat trwałości dachów przy konserwacyi fabryki



FIRMA EGZYSTUJE OD 1874 R.

Cenniki, okazy, kosztorysy, gratis i franco

Fabryka nigdzie nie posiada składów swych wyrobów

7928



## Fortepiany i pianina

# J. Blüthner

**w LIPSKU**

nagrodzone na różnych wszechświatowych wystawach 15-toma **pierwszemi** nagrodami odznaczone zostały w roku bieżącym na wszechświatowej wystawie w Brukseli **pierwszą nagrodą** Grand Prix.

Wyłączna reprezentacya **J. Kerntopf i Syn**

**w Kijowie, KRESZCZATYK № 33.** 605

Pierwszy w m. Kijowie i poł-zach. kraju

**SPECYALNY MAGAZYN**

## Dywanów, portyer i materyi na meble

**KIJÓW, KRESZCZATYK № 11, obok giełdy telef. 29-30.**

## Ofiarowuje dla Wystawy Wszechrosyjskiej

**w wielkim wyborze przeróżne artystyczne, dekoracyjne i meblowe materye dla urządzenia i upiększenia PAWILONÓW i KIOSKÓW.**

**Otrzymano w wielkim wyborze finlandzkie płótna**

**dla mebli, letnich portyer, pokrowców, markiz i t. p.** Automatyczne rolety.

**OFERTY I KATALOGI BEZPŁATNIE**

Przy magazynie znajduje się specyalny szmuklerski oddział. 3236

## Biuro Mierniczo-Leśnicze i Kreślarnia

# Br. A. G. BRODZKICH

8818

**Kijów, Kreszczatyk 23 m. 8, wprost poczty.**

**Dla kończących średnie zakłady naukowe i dla chorążych zapasu GOTOWE:** kitle, pelery-ny, rejtuzy.

**Na obstalunek** wojenne i cywilne ubrania z najlepszych materyałów

Domu Handl. **L. A. ŁUKASZEWICZ i S-ka**

Kreszczatyk d. Dumy telef. 15 26.

8874

# Reforma ustawy ziemskiej na Litwie i Rusi.

Ustawa ziemska, wprowadzona w guberniach zachodnich na podstawie Najwyższego Ukazu z dnia 14 marca 1911 r. znalazła się po dwóch latach w t. zw. „przedsionku Dumy" alias—w radzie do spraw gospodarki miejscowej. Znak to, że w bliższej lub dalszej przyszłości ustawa wejdzie pod obrady Izb prawodawczych; bądź co bądź, sprawa jest „w ruchu".

Petersburski korespondent „Dzien. Kij." podał w numerze onegdajszym treść złożonego przez polaków, biorących udział w pracach wspomnianej rady, votum separatum w sprawie projektowanej reformy ustawy ziemskiej w zachodnich guberniach. Jakkolwiek uchwały rady do spraw do gospodarki miejscowej, biorąc formalnie, Izb prawodawczych nie obowiązują i ich zdania przesądzać nie mogą, wszelako ze względu na skład rady i zajęte przez nią w tej sprawie stanowisko — są one znamienne i sprawie reformy ziemstw zdrowego kierunku nie rokują.

Nie zmieni tego kierunku złożone przez polaków votum separatum, mimo, że umotywowane było li tylko względami na dobro kraju i żądało li tylko pewnej dozy sprawiedliwości, jako niezbędnej podstawy każdego prawa. Autorowie votum separatum ominęli w jego motywach względy natury politycznej, utrzymując się ściśle w granicach rzeczowej krytyki i dlatego też ich wywody nie mogły i nie zdołają zmienić zdania większości, w której umysłach i rozumowaniach polityka zajmuje dominujące miejsce, niezależnie od czasu, miejsca i charakteru rozważanej sprawy. Rada do spraw gospodarki miejscowej nie jest bynajmniej odpowiednią areną do harców politycznych. Rozumiała to mniejszość polska, wnosząc rzeczowo umotywowane votum—nie zrozumiała tego większość, w której tradycyi jest hamowanie życia i urabianie dla niego form ciasnych, tamujących jego normalny rozwój.

Petersburski korespondent „Dzien. Kij." donosi, że rada do spraw gospodarki miejscowej przyjęła wszystkie propozycye rządu w sprawie reformy ustawy ziemskiej w gub. zachodnich „większością wszystkich głosów przeciwko głosom polskim". Nie mamy przed sobą tekstu tych propozycyi; z treści jednak złożonego przez polaków votum widzimy, że sprowadzają się one do dwóch zmian w obecnej ustawie ziemskiej, mianowicie: do dalszego podziału obecnych kuryi narodowościowych na dwie kurye majątkowe i do wprowadzenia dla kuryi pełnocenzusowych specyalnego przywileju, wybierania radców ziemskich z pośród przedstawicieli innych kuryi.

Kurye narodowościowe, tę specyficzną cechę ustawy dla ziemstw w gub. zachodnich — reforma pozostawia nietknięte. W tej tedy formie, w jakiej projekt wyszedł z pod obrad rady do spraw gospodarki miejscowej, pozostało nadal nasienie waśni narodowościowych w ustawie, która ma normować ekonomiczny rozwój kraju i wspólną, zgodną nad nim pracę jego mieszkańców. Zobaczmy teraz, jakie korektywy wniosły do tej ustawy zmiany, uchwalone przez radę?

Zmiany te dążą zupełnie wyraźnie do osiągnięcia tego samego celu, co i obecna ustawa. Chodziło o oddanie gospodarki miejscowej w ręce posłusznej, a nacyonalistycznie usposobionej szlachty rosyjskiej. Ograniczenia dla polaków—narodowościowe kurye—zawiodły; zastęp szlachty rosyjskiej, w zachodnich guberniach, mieszkającej na roli i mogącej brać czynny udział w życiu ziemskiem—okazał się niewystarczający i jej miejsce zająć musiał, siłą rzeczy, element miejski, postępowy, często opozycyjnie nastrojony. Zaszła tedy potrzeba utrudnienia mu dostępu do spraw ziemskich i oto geneza pierwszej poprawki, dotyczącej zdwojenia cenzusu dla wyborców miejskich. Zaszła potrzeba ustalenia przewagi klasy majętnej — i stąd projekt wstawienia jeszcze jednego sita do sortownika wyborczego—w postaci nowych kuryi majątkowych. Wiadomo bowiem, że im więcej sit, tem pewniejsza elita. Nakoniec, trzeba było zaradzić na brak pełnocenzusowych radców rosyan, który się już przy pierwszych wyborach do ziemstw wyraźnie wyłonił. Rada na ten brak znalazła się, w formie przywileju dla pełnocenzusowych wyborców — kompletowania swoich szeregów, z pośród wyborców mniejszego cenzusu. Przywilej ten dla polaków pełnocenzusowców praktycznego znaczenia nie ma, bo i w swojem gronie mają oni dość zdolnych i chętnych do ziemskiej pracy jednostek. Natomiast, przywilej ten wprowadzi do zgromadzeń ziemskich pisarzy gminnych i innych pół inteligentów, na których udziale gospodarka społeczna mało zyska, raczej straci.

Oto jest treść i praktyczne znaczenie zmian, wprowadzonych do obecnej ustawy o ziemstwie w zach. guberniach. Zmiany te są wprawdzie dotąd w fazie projektu — wszelako wątpić nie można, że autorowie ich potrafią je obronić i w Izbach prawodawczych. I prawdopodobnie obrona ta nie będzie trudna, bo ideologia większości w obecnych Izbach pokrewna jest tej, która te zmiany podyktowała.

Junosza.

# Po wojnie.

—(o)—

Na pokładzie King „Edward VII" napisał wiceadmirał Cecil Burney notę pokojową tej treści: „w imieniu międzynarodowej floty zastępującej wielkie mocarstwa Europy zarządzono blokadę na wybrzeżu od portu Antivari do ujścia rzeki Driny. Blokada rozpoczyna się o godzinie 8 rano dnia 10 kwietnia 1913 r. Blokada rozciąga się na wybrzeże, między 42 a 41 stopnia 45 minucie na wszystkie zatoki, ujścia rzek i porty, oraz wszystkie wyspy wzdłuż wybrzeża przeciw wszystkim okrętom wszystkich narodów. Wszystkim okrętom znajdującym się na przestrzeni blokowanej pozostawia się 48 godzin czasu do opuszczenia blokowanej przestrzeni, to jest do godziny 8-ej rano, dnia 12 kwietnia 1913 r."

Te proste słowa żołnierskie wystarczyły aby serbowie wycofali swe wojska z pod Skutari, czarnogórcy zaprzestali szturmu na Taraboszu, król Mikołaj czarnogórski zaniechał gestu: „zwyciężymy albo polegniemy" bardzo bohaterskiego—ale z chwilą kiedy ani zwycięża, ani nie umiera—bardzo operetkowego.

W trzy dni po tym rozkazie dziennym admirała Cecil Burney można stwierdzić, że wojna na Bałkanach ustała.

Od Taraboszu po Czataldżę panuje obecnie spokój, umilkły działa, a w tych dniach jeszcze mają przystąpić państwa związkowe do podpisania pokoju z Turcyą, którego warunki konferencya londyńska już ustaliła.

Nowe ukształtowanie stosunków na Bałkanach odbyło się bez wywołania wojny europejskiej, której wybuch już był tak bliskim.

Ostatecznie o pokoju zadecydowała Francya, Anglia i Rosya.

Niewątpliwie rozstrzygnęła Anglia na korzyść pokoju europejskiego. Ostatecznie jednak bilans pokojowy wyciągnęła Rosya w znanym komunikacie ministra Sazonowa.

To był prawdziwy akt pokojowy dla Europy. Wszystko co teraz nastąpi jest i będzie formalnem stwierdzeniem pokoju. Prawdziwy pokój w Europie podpisany został w Petersburgu.

Ani Szutari dla Czarnogórza, ani Krzyż na Świętej Zofii, ani rosyjski sztandar na szczytach Karpat (na Howerli czy na Pip Iwanie) Przewrót na Bałkanach odbył się na podstawie długiej, przeszło pół roku trwającej, krwawej wojny Związku Bałkańskiego z Turcyą, ale Europa nie dała się wciągnąć w te straszne zapasy. Potrafiono pożar zlokalizować i to jest niewątpliwe zwycięstwo dyplomacyi europejskiej.

Wielkie historyczne przesilenie minęło.

Sprawa wschodnia, która od 125 lat Europę zatrudniała i była największą po sprawie polskiej bolączką, została po stu latach walk, po wielu krwawych wojnach, po wydaniu wielu miliardów i straceniu setek tysięcy ludzi—rozwiązana w duchu idei narodowej.

W miejsce militarnej potęgi Osmańskiej, w miejsce panowania zaborców azyatyckich, w miejsce najazdu obcego wprowadzono wolność i niepodległość podbitych narodów. Rumunia wolna i niezawisła, Serbia, wolna i niezawisła, potężna Bułgarya, Czarnogóra, Grecya, wreszcie najnowsza, także na zasadzie narodowości odgraniczona, wolna i niezawisła Albania. Wiek XIX przyniósł powstanie Grecyi, powstanie państw południowo-słowiańskich początkowo zawisłych od Turcyi, wreszcie stopniowo odzyskujących zupełną niezależność państwową.

Rok wielkiej rewolucyi tureckiej przyniósł dalsze postępy w Bułgaryi oraz aneksyę Bośnii i Hercegowiny przez Austryę — wreszcie rok 1913 przynosi ogromne rozszerzenie granic państwowych Bułgaryi, Serbii i Grecyi i utworzenie nowego państwa wolnego i niezawisłego—Albanii.

Pokój u progu. Kwestya wschodnia załatwiona. Na miejsce Turcyi wstępuje nowy świat południowej słowiańszczyzny, Albania i Grecya.

Rozpoczyna się nowy okres rozwojowy. Niepodobna przewidzieć wszystkich możliwości rozwojowych na Bałkanach. Wojna zniszczyła tysiące młodych ludzkich egzystencyi, okryła żałobą setki tysięcy rodzin, pochłonęła hekatomby ofiar. Ale życie, wiecznie młode i odradzające się życie ludzkie za kilka, kilkanaście lat odrobi te straty, bujnie rozwinie się nowe życie na ziemi, obficie krwią użyźnionej.

Musi się rozpocząć epoka odnowienia.

Zniszczone kraje gospodarczo muszą się podnieść. Miasta zburzone odbudują się, powstaną nowe; wsie spalone, rolnictwo odłogiem leżące wymagać będzie wiele pracy i trudu, zanim napowrót wsie się zabudują, zasiewy będą spóźnione, ale w następnej jesieni dosieją oziminą, czego w tym roku zaniedbano. Na ruinach zakwitnie nowe życie.

Państwa bałkańskie będą musiały dążyć do cywilizacyjnego postępu i szerzenia kultury zachodnio europejskiej, muszą wejść w obręb wielkiego kapitalizmu, muszą pomyśleć o zbudowaniu nowych dróg bitych, o wytyczeniu nowych linii kolejowych, o sieci kolei lokalnych, drugorzędnych, o budowie portów w Salonikach i portach morza Egejskiego. Miasta odbudowane wymagać będą wiele inwestycyi. Koleje elektryczne, rzeźnie, szpitale, szkoły — oto jest pierwsze uzbrojenie kulturalne. którego Serbia, Bułgarya, Grecya i Albania potrzebować będą.

W tym celu znajdą kapitał francuski i angielski, gotowy do usług za dobrem wynagrodzeniem.

Nadchodzi nowa epoka rozwoju i korzystnych inwestyi kapitału w przedsiębiorstwach państwowych i gminnych na Bałkanach.

Miliard franków na początek zaledwie wystarczy. Państwa bałkańskie potrzebować będą kilku tysięcy milionów franków, aby mogły się odbudować i rozwinąć. Kapitalizm europejski oczekuje tylko tej chwili, kiedy będzie mógł przystąpić do korzystnej lokacyi swych oszczędności w zniszczonym i wyczerpanym, ale kryjącym w sobie nieobliczone, niezmierne możli-

wości rozwoju związku państw bałkańskich. Wojna się skończyła—teraz rozpocznie się wielka praca kulturalna.

W. L.

# Sprawy bałkańskie.

### Bułgarzy o Salonikach.

Pisma niemieckie przytaczają treść odczytu dyrektora urzędu statystycznego w Sofii, Popowa, o ewentualnej przyszłości Salonik.

Popow kolejno zastanawia się nad przyszłością Salonik w razie należenia do Bułgaryi, Grecyi i Serbii, przyczem oczywiście dochodzi do przekonania, iż jedynie pod panowaniem Bułgaryi miasto to należycie się rozwinie. Na Saloniki, jako na główny port Bułgaryi, zwrócona będzie ciągła uwaga państwa. Połączenie kolejowe z Sofią i Küstandiiem zapewni Salonikom stosunki handlowe i rynek zbytu na terytoryum, zamieszkałem przez 713,000 ludności. Handel z Adryanopolu skierowany zostanie na Saloniki. Przez zbudowanie mostu na Dunaju oraz wprowadzenie specyalnej polityki taryfowej, Saloniki staną się ośrodkiem handlu środkowej i wschodniej Europy.

W razie zaś przynależności do Grecyi, Saloniki 1) stracą tak pokaźny rynek zbytu, jakim jest Bułgarya, 2) zwalczać będą musiały konkurencyę nowego portu handlowego, jaki Bułgarya niezwłocznie w takim razie zbuduje, podkopią znaczenie Pireusu.

Grecya, ze swą dwumilionową ludnością, nie będzie w stanie przyczynić się do ekonomicznego rozwoju Salonik.

Dowóz w Bułgaryi w ciągu ostatnich 10 lat wzrósł o 330 proc., w Grecyi zaledwie—o 30 proc. Wzrost zaś budżetu bułgarskiego w tym czasie wynosi procentowo 98—podczas gdy w Grecyi budżet wzrósł o 26 proc.

W razie uznania Salonik za port międzynarodowy, miasto owe straci zupełnie swe dotychczasowe znaczenie. Wszystkie państwa bałkańskie obawiać się będą potężnej konkurencyi dla swego handlu i starać się będą miastu szkodzić.

Posiadanie Salonik przez serbów jest niemożliwe.

Popow zastanowił się w dalszym ciągu nad zamienieniem Salonik na wolny port. W tym razie ludność żydowska, która stanowi większą część ludności Salonik, również najskuteczniej połączyłaby swe zdolności handlowe ze sprytem ludności bułgarskiej.

Popow zakończył swój odczyt stwierdzeniem, iż powoływanie się na zdobycie Salonik byłoby naiwnem. Zajęcie terytoryum w czasie wojny nie nadaje wcale prawa własności.

Saloniki są stolicą Macedonii, a zatem—bezwarunkowo powinny należeć do Bułgaryi. W przeciwnym razie, bułgarzy zmuszeni będą zbudować port, który konkurencyą swą zabije Saloniki.

### O granicy Albanii.

Jak donosi paryski „Temps", Grecya, w razie ustalenia proponowanych przez nią granic południowej Albanii, zgodziłaby się niezwłocznie na zneutralizowanie północnego wybrzeża Epiru.

Włochy proponują linię graniczną, rozpoczynającą się od Pargi, naprzeciw wyspy Paksos. Grecy zaś wyznaczają początkowy punkt linii granicznej na północ od Korfu. W razie przyjęcia owego ostatniego projektu, cieśnina oddzielająca ląd od wyspy Korfu przeszłaby w całości do Grecyi. Cieśnina ta w północnej części posiada półtorej morskiej mili szerokości, w południowej — 5 mil morskich. Wzgórza na wyspie Korfu zakrywają w zupełności wspaniałą zatokę, długą — na 50 klm., szeroką zaś — na 35.

Końcowe punkty kanału mogą być odpowiednio uzbrojone w działa. W razie zaś równoczesnego ufortyfikowania wysp Merlera, Fano, Samothraki i Paksos, cieśnina Korfu stałaby się pierwszorzędnym portem wojennym. Wówczas mógłby on służyć jako punkt oparcia dla operacyi wojennych nietylko dla floty greckiej. Nic więc dziwnego, iż Włochy i Austrya nie chcą do podobnej ewentualności dopuścić.

Przez zneutralizowanie całego terytoryum — główne trudności zostałyby usunięte. Tego rodzaju operacye nie są nowością dla Grecyi. W czasie przyłączenia Korfu oraz wysp przyległych do Grecyi, państwo owo również musiało się zobowiązać do nie utrzymywania nadal sił zbrojnych na wyspie, poza ilością potrzebną do utrzymania porządku oraz do niezakładania fortów. Dotychczas ściśle dotrzymywała przyrzeczenia. Wobec zaś istnienia jeszcze układu, gwarantującego neutralność Korfu, łatwo byłoby Grecyi zdaniem tych państw przyjąć analogiczne zobowiązanie w stosunku do Epiru i Albanii południowej.

### Granica bułgarsko-serbska.

Podług „Neue Freie Presse", serbski prezes ministrów, Paszicz, udał się do Ueskübu dla porozumienia się z szefem sztabu generalnego, Putnikiem. Serbowie wysyłają wojska w kierunku Wardaru, ażeby, podobnie jak grecy w Macedonii, zapewnić sobie posiadanie zdobytych terytoryów.

Na podstawie układu bułgarsko-serbskiego, linia graniczna pomiędzy temi państwami rozpoczynać się powinna na północno-zachód od Küstendilu, w miejscu, w którem się łączyły dawne granice—Turcyi, Serbii i Bułgaryi. Od tego punktu linia graniczna powinna się ciągnąć w ten sposób, iż miasta Egri-Palanka, Weles, Isztib, Kratowo, Prilep, Gemgeli i Monastyr, jako też jeziora Presby i Ochrydy oraz Dibra należeć będą do Bułgaryi. Co się tyczy Ueskübu i Kumanowa, decydować miał sąd rozjemczy.

Obecnie jednak, jako nagrodę za pomoc wojenną, Bułgarya zrzeka się na korzyść Serbii powyższych dwóch miast oraz Dibry. Serbskie stronnictwo wojenne żąda, ażeby Serbia układu owego się nie przytrzymywała, wobec znacznych zmian okoliczności, Serbia zmuszona jeszcze będzie zrzec się na korzyść Czarnogóry Ipeku, Plewje i Białopola. Przy takim podziale terytorów dostałaby się jej nieznaczna część ziem zdobytych. Wobec tego serbskie stronnictwo wojenne czyni odpowiednie przygotowania i nie ukrywa wcale zamiaru bronienia zdobytych terytoryów z bronią w ręku.

### Czarnogórcy o komunikacie rosyjskim.

Urzędowy cetyński organ „Glas Czrnogorca" pisze o komunikacie rosyjskim co następuje: „Z przykrością musimy podkreślić niektóre ustępy komunikatu, które świadczą o braku dokładnych informacyi, posiadanych przez dyplomacyę rosyjską.

Naprzykład ustęp, w którym król czarnogórski otrzymuje radę zaniechania dążenia do celów osobistych oraz nie zmuszania ludu czarnogórskiego do ponoszenia ofiar zbytecznych. Ustępu powyższego oczywiście król czarnogórski nie chce uważać za podżeganie ludu przeciw swemu monarsze, co sprzeciwiałoby się wszelkim zasadom etycznym. Przypisać go należy brakowi informacyi dyplomacyi rosyjskiej.

Lud czarnogórski w zupełności podziela wolę swego monarchy. Wspólnie dążą oni do dobra swego kraju.

Co się zaś tyczy ustępu, który głosi, iż król czarnogórski chce wciągnąć Rosyę do wojny, oświadczamy, iż król wielokrotnie wzywał Rosyę, ażeby w jedynym celu pomożenia Czarnogórzu, wojny nie rozpoczynała. Wykazały to zresztą dokumenty urzędowe z dnia 14-go lutego i 12-go marca.

Czarnogóra w zupełności podziela zdanie rządu rosyjskiego, iż krew rosyjska powinna być przelewana jedynie w interesach Rosyi. Czarnogóra również przelewała krew swoich synów jedynie wówczas, gdy wymagały tego honor i dobro ojczyzny.

### Umowy sprzymierzeńców.

Umowy, które państwa bałkańskie przed rozpoczęciem wojny między sobą zawarły, nie są jednakowe.

Pomiędzy Serbią a Bułgaryą istnieje układ natury ogólnej, nie skierowanej wyłącznie przeciwko Turcyi, określający jednak dokładnie podział łupu oraz pomoc wzajemną.

Grecya zawarła z Bułgaryą dwa układy: 1-szy z maja 1912 roku traktuje o porozumieniu co do reform w Macedonii, drugi, zawarty w październiku tegoż roku jest konwencyą wojenną, skierowaną wyłącznie przeciwko Turcyi, nie określającą jednak wcale sposobu podziału łupów. Zarówno jednak traktat bułgarsko-serbski, jak grecko-bułgarski zgadzają się co do faktu, iż żadne z państw sprzymierzonych nie ma prawa samodzielnie zawierać pokoju.

Układ grecko-serbski jest porozumieniem się co do przedsięwzięcia wspólnie kroków wojennych.

# Zajście w Nancy.

—o—

O zajściu w Nancy rozpisuje się wciąż prasa zagraniczna. Według relacyi korespondenta „Temps" rzecz się miała jak następuje:

W niedzielę wieczorem trzech niemców znajdowało się w kasynie w Nancy z dwoma kobietami. Kilku obecnych, słysząc niemiecki język, wyrazło się niezbyt pochlebnie pod adresem niemców. Potem z galeryi rozległ się odgłos policzków i na tem na razie się skończyło. Nieco później niemcy opuścili salę, udając się do piwiarni loteryjskiej.

Wkrótce po nich przybyło do piwiarni kilku młodych ludzi z kasyna, którzy poznawszy niemców zaczęli znowu wyrażać się o nich niezbyt uprzejmie. Zainterweniował wówczas zarządzający piwiarnią, żądając od młodych ludzi, by zamilkli, co też ci uczynili. Niemcy wyszli wówczas z piwiarni i udali się na dworzec. Młodzi ludzie towarzyszyli im, wypowiadając w dalszym ciągu niemiłe uwagi. Niemcy odpowiadali im na te uwagi również niegrzecznie i w ten sposób towarzystwo dotarło do stacyi. Na stacyi jednak doszło do awantury. Na dworzec zjawiło się jeszcze kilkunastu ludzi wrogo usposobionych do niemców i zaczęli wołać „plujcie na niemców". Wynikło zamieszanie. Niemcy wyszli z poczekalni i urzędnicy kolejowi umieścili ich w przedziale pociągu, który się miał udać do Metzu.

Na tem zajście zostało wyczerpane. Wobec rozmiarów, jakie przybrało to zajście, ministerstwo spr. wewn. rozkazało zarządzić śledztwo i wykryło kilku winowajców.

Ambasador niemiecki interpelował ministra spr. zagr. w sprawie zajścia w Nancy. Minister spr. zagr. zakomunikował mu posiadane przezeń dane i wysłał do Nancy p. Ogier radcę stanu, dyrektora kontroli w ministerstwie spr. zagr. dla ściślejszego zbadania sprawy. Burmistrz Nancy w odpowiedzi na zapytanie korespondenta „Matin" oświadczył, że zajście to zostało bardzo rozdmuchane przez prasę. Niemcy widocznie mieli dostateczną opiekę, kiedy odjechali bez przeszkody i bez najmniejszego zadraśnięcia i że nie zwracali się ze skargą do władz. Prasa berlińska nie przestaje jednak przypisywać temu faktowi wielkiego znaczenia, nie poprzestając na wyjaśnieniach agencyi Havasa w tej sprawie.

# Strajk w Belgii.

Przebieg strajku w Belgii, jak donoszą pisma francuskie, ma charakter zupełnie pokojowy. Strajkujący zastosowują się w tym względzie do rozkazów swoich przywódców. Wskutek braku burzliwych demonstracyi oraz nieprzerwanych czynności wszelkich urzędów publicznych, strajk nie robi groźnego wrażenia.

Pomimo tego jednak rozmiary faktyczne strajku są znaczne. Objął on wszystkie większe centra, jak Charleroi, Liège, Gandawę, Antwerpię i Brukselę. W tej ostatniej strajkuje 20,000 robotników.

Ogólna liczba strajkujących obliczona jest w przybliżeniu na 300,000.

Trudno jest na razie osądzić, czy strajk przyniesie skutek pożądany. Syndykaty socyalistyczne użyły wszelkich starań. Obecnie powodzenie strajku zależy od stopnia, w jakim inne czynniki poprą socyalistów.

W senacie senator liberalny Hanrez protestował w imieniu lewicy liberalnej przeciwko umyślnemu odroczeniu posiedzenia senatu z dnia 8-go kwietnia na 15-ty, przez co uniemożliwiono porozumienie się w celu niedopuszczenia do zatargu.

Strajkujący oczekują wyników debatów w parlamencie, panuje jednak przekonanie, iż rząd odmówi odpowiedzi na interpelacyę w sprawie sytuacyi politycznej do czasu ustania strajku.

Deputowani liberalni proponują organizacyę referendum narodowego w drodze rewizyi konstytucyi oraz reformy wyborczej. W razie przyjęcia owej propozycyi, strajk ustałby natychmiast.

# Rada narodowa w Wielkopolsce.

Donosiliśmy w swoim czasie, że dla bardziej zwartej, celowej i skutecznej obrony praw naszych w zaborze pruskim miarodajne czynniki wielkopolskie postanowiły stworzyć kierowniczą Radę Narodową z nader szerokiemi atrybucyami.

Obecnie oba Koła Polskie w Berlinie (parlamentu i sejmu) dokonały wyboru przedstawicieli do powyższej Rady. Z sejmu pruskiego weszli posłowie: Mizerski, Niegolewski i Korfanty; z parlamentu: Seyda, Chłapowski, Sztychel, hr. Mielżyński i Łuszewski; wreszcie z pruskiej Izby Panów: hr. Skórzewski i hr. Żółtowski.

# Sprawy polskie.

### Przesilenie.

Donoszą nam ze Lwowa, że w czwartek od g. 6 i pół do 10 wieczór obradowały w gmachu sejmowym klub centrum oraz komisya parlamentarna prawicy. W klubie centrum panuje nieukrywane zadowolenie z powodu enuncyacyi episkopatu. Sejmowa reforma wyborcza na zasadach, przyjętych przez zblokowane stronnictwa, nie ma już dziś żadnych szans powodzenia. Na wniosek p. Koziowskiego klub uchwalił wyrazić hołd stronnictwa episkopatowi polskiemu za zajęte stanowisko, a przewodniczącego ks. Witolda Czartoryskiego upoważniono do złożenia tego hołdu biskupom. Następnie omawiano bardzo obszernie wytworzoną przez enuncyacyę biskupów sytuacyę polityczną.

Komisya parlamentarna prawicy obradowała również nad obecną sytuacyą, wytworzoną przez enuncyacyę episkopatu. Do uchwał stanowczych nie przyszło, wyczekują wprzód decyzyi, jaka zapadnie w Wiedniu w następstwie sprawozdania, przybyłego tam namiestnika.

W kołach poselskich liczą się jednak z możliwością rozwiązania sejmu i ustąpienia namiestnika Bobrzyńskiego, który, jak zapewniają, wręczyć ma swą dymisyę. Prawdopodobnie odbędą się jeszcze narady obu klubów, stanowiących prawicę, to jest grupy podolskiej i klubu krakowskiego.

# Z prasy polskiej.

*** Metropolita ruski ks. Szeptycki ogłosił w „Neue Freie Presse" w postaci wywiadu kilka uwag krytycznych z powodu stanowiska, zajętego przez episkopat polski w sprawie reformy wyborczej. Z tego powodu „Gazeta Narodowa" pisze:

„Wywiad ten zadziwiać musi z wielu względów. Przedewszystkiem, że został ogłoszony w dzienniku o tendencyi wybitnie antykatolickiej, którego sfery kościelne dlatego nigdy do swych enuncyacyi nie używają. Powtóre w formie zanadto stanowczej powiedziano w nim, że „ze stanowiska katolickiego nie można podnieść żadnych zarzutów przeciw zasadom, które zawiera projekt reformy"—i że zarzuty te mogą być jedynie natury politycznej, albo społecznej. W powiedzeniu tem, tak bardzo stanowczem, zachodzi pewna sprzeczność, albowiem strona społeczna życia nie da się od zasad katolickich oddzielić i obie pozostają w tak ścisłym z sobą związku, że jeśli idzie o zapatrywanie biskupów polskich na kwestyę społeczną i ci czynić jej mogą pewne zarzuty, jak to przyznaje ks. metropolita Szeptycki, to chyba głównie i jedynie ze stanowiska własnie katolickiego. Objaśnić wreszcie musimy twierdzenie ks. Szeptyckiego, jakoby obecnie „biskupi ruscy prowadzili z episkopatem polskim żywą wymianę myśli" i spodziewali się, że „wątpliwości polityczne biskupów polskich w sprawie reformy wyborczej będzie można łatwo usunąć". Otóż nie wierzymy, aby polityczne wątpliwości biskupów polskich zdołali rozwiać biskupi ruscy. Co się tyczy owej „żywej wymiany myśli między episkopatem ruskim a polskim" w sprawie reformy wyborczej, zapewnić możemy, że żadna wspólna konferencya się nie odbyła i wcale nie jest zamierzona. Episkopat polski rozważył sprawę ponownie jak najgruntowniej i nie mógłby zejść ze swego stanowiska, dopóki w projekcie nie nastąpiłyby zmiany zasadnicze".

# Żydzi a kolonizacya pruska.

W Bydgoszczy — jak donosi „Dziennik Poznański" odbyło się publiczne zebranie żydów, któremu przewodniczył radca sprawiedliwości Wolfen, mające na celu równouprawnienie żydostwa w Niemczech. Między innemi, radca sprawiedliwości Kirschner z Poznania, rozwodził się o sprawie żydowskiej na kresach wschodnich, dowodząc, że żydzi ponieśli wielkie szkody wskutek działalności komisyi kolonizacyjnej, tworzenia związków raiffeisenowskich i różnych innych stowarzyszeń. Dowodem to, że żydów na kresach jest coraz mniej. Tak naprzykład w Bydgoszczy było 1871 roku 1963 żydów, a dziś wśród 57,690 dusz jest ich tylko 1349. Tak jest wszędzie. Niemcy tylko niechętnie przyznają, że żydzi w walce z polakami są im bardzo pomocnymi. Od polaków kupuje komisya kolonizacyjna majątki za wysoką cenę. Polacy osiedlają się potem w miastach i rugują żydów. Żeby dalszemu uciskowi żydostwa na kresach wschodnich zapobiedz, utworzono związek krajowy centralnego stowarzyszenia żydów.

# Kronika polska.

**— Ofiarność obywatelska.** Baronowa Taube ofiarowała centralnemu Tow. rolniczemu w Warszawie 10,000 rb. na urządzenie szkoły mleczarskiej i kursów hodowlanych w Liskowie, p. Charzyński zaś złożył takąż sumę na zorganizowanie kursów handlowych dla włościan. Kursy takie powstaną zapewne już z d. 1 lipca w Szymanowie w pow. sochaczewskim.

**— Z Hrubieszowskiego.** „Warszawskaja Myśl" donosi z Hrubieszowa: „W lutym r. b. strażnicy miejscy z Raciborowic wykryli we wsi Rogatki w domu Aleksandra Słońca potajemną szkołę polską, której nauczycielem był włościanin Jan Śnieg, lat 20. W nocy z 23 na 24 marca banda swawolników dokonała pogromu w szkole rządowej w Rogatkach. Wybiła tam szyby w oknach. Podobno miała to być zemsta ze strony Śniega za zamknięcie szkoły polskiej".

**— Kultura pruska na Kaszubach.** Pewien gospodarz na Psalach (pow. wejherowski) wybudował sobie przed 2 laty piękny obszerny chlew dla świń i innego inwentarza, a zarazem przybudował dwa obszerne pokoje dla siebie, jako mieszkanie. Trzoda ma swój spokój w chlewie, ale sam gospodarz nie. Albowiem przez żandarma nakazano mu natychmiast to nowe pomieszkanie opuścić i przenieść się do starego, lichego, bo polakowi nie daje się pozwolenia na tworzenie nowej osady (Ansiedlungsgenehmigung).

Naturalnie, że gospodarz przemocy musiał się poddać. Tak wygląda kultura pruska!

# Z prasy rosyjskiej.

Jeszcze przed uchwałami plenum Rady Państwa w sprawie samorządu miejskiego w Polsce tak pisała „Riecz" o pracach odnośnej komisyi:

„Faktycznie komisya Rady Państwa skasowała samą ideę samorządu miejskiego dla gubernii Królestwa Polskiego. Zgodziła się ona na rozszerzenie na gubernie Królestwa Polskiego ustawy miejskiej z r. 1892 obowiązującej w Cesarstwie, z odnośnemi uzupełnieniami i zmianami, odpowiadającemi jakoby warunkom miejscowym „kraju Nadwiślańskiego". W ten sposób za jednym zamachem komisya zniweczyła wszystkie te ulepszenia i udoskonalenia, które dawały projektowi samorządu miejskiego w Polsce pewną przewagę nad ustawą miejską z r. 1892. Ulepszenia te jakkolwiek nie zasadnicze znamionowały jednak pewien postęp. To też nic dziwnego, że „dezyderat poprawienia mimochodem usterek niektórych przepisów obowiązującej ustawy miejskiej" nie wydał się komisyi Rady Państwa o tyle przekonywującym, żeby dać Polsce coś lepszego, niż to, co my mamy. Lecz i w tych granicach bez uwzględnienia postępu twórczość komisyi wyraziła się w przeprowadzeniu tendencyi sprzecznych z interesami ludności miejskiej i ideą samorządu.

„Cóż okazało się w rezultacie. Samorząd miejski podlega w zupełności i we wszystkich zakresach organom zarządu administracyjnego. Władzy przyznane jest prawo hamowania i przeszkadzania działalności miast samorządnych nietylko w razie wykroczenia przez takowe przeciwko prawu, lecz i wówczas, gdy władza uzna, że to lub inne zarządzenie rady miejskiej nie jest celowe. Dodajmy do tego miecz Damoklesa, wiszący nad samorządem miejskim w Polsce, jakiem jest prawo rady ministrów na mocy którego mogą zamienić w zupełności samorząd miejski na zarząd rządowy nie dłużej jak na trzy lata, to łatwo możemy sobie wyobrazić w jakich kleszczach będzie płynąć życie przyszłych organów samorządnych w Polsce".

Ten ostatni miecz Damoklesa plenum uchyliło, ale pozostały miecze inne.

---

„Utro Rossiji" twierdzi, że przyszedł czas odrodzenia słowianofilstwa. Zdaniem tego pisma sztandar słowianofilstwa powinna podnieść Moskwa; przytem słowianofilstwo dzisiejsze będzie zupełnie odmienne od słowianofilstwa z lat dawnych.

„Było to słowianofilstwo, stanowiące odrębną grupę, zamkniętą w sobie, przeklinającą zdobycze zachodu kulturalnego; obecne ma cechy międzynarodowości, wyszło ono na szeroki teren europejski i nie boczy się ani trochę na kulturę zachodu. Celem jego jest grupowanie i zbliżenie słowian.

Należy więc odrzucić hipokryzyę, a wraz z nią obawy Milukowów o to, czy „przepisy postępu" będą przestrzegane. Socyaliści bułgarscy, będący bez zarzutu z punktu widzenia doktryny socyalistycznej, uważający jednak nie tylko za możliwe, lecz i za konieczne wziąć miecz do ręki, przekonywują nas swem zachowaniem, że o reakcyjności nie może tutaj nawet być mowy. Nawet publicyści niemieccy nie odważają się napomknąć o tem, że wewnętrzne życie na Bałkanach pod względem rozwoju, swobody i kultury i ugruntowania zasad etyczno-prawnych stanie się gorsze, niż było dotychczas za panowania turków. Kto wie nie ze słyszenia, lecz z poważnych źródeł naukowych o słowiańskiej prostocie obyczajów, o głębokiem umiłowaniu wolności słowian bałkańskich, ten nigdy nie przedłoży nad takowe niemieckiego gnębiącego biurokratyzmu lub fanatyzmu otomańskiego".

Jeżeli chodzi naprawdę o nową odmianę słowianofilstwa, tedy trzeba zapomnieć o „słowiańskiej prostocie obyczajów", którą aż nazbyt wojowali starzy słowianofile, a zabrać się do spraw o wiele istotniejszych.

# Informacye.

— Na zjednoczonem posiedzeniu komisyi do spraw handlu i przemysłu oraz wniosków prawodawczych omawiano projekt reformy ministerstwa handlu i przemysłu. Na wniosek Konowałowa, poparty przez referenta Dymszę, wypowiedziało się ono przedewszystkiem za utworzeniem departamentu pracy, który powinien zarządzać organizacyą pracy ludowej, ubezpieczeniami robotników i t. d. Wniosek ten poparł również obecny na posiedzeniu minister handlu i przemysłu S. Timaszew, który wyraził zdanie, że równoległe istnienie dwóch departamentów pracy i przemysłu będzie rzeczą nader pożyteczną. Konowałow postawił wniosek utworzenia nowego departamentu stosunków zewnętrznych, motywując jego konieczność rozwijającym się wciąż handlem zewnętrznym Rosyi, który wynosi już produktów na 1 i pół miliarda rubli, wniosek ten jednak został odrzucony. Komisya postanowiła następnie podzielić departament górniczy na dwa samodzielne oddziały: ogólny górniczy i rządowy górniczy i oprócz tego wypowiedziała się za zorganizowaniem oddziału zarządzającego wodami mineralnemi. Oddział naukowy postanowiono przekształcić na departament wykształcenia zawodowego, przyczem narada postanowiła zaproponować Dumie, aby wyraziła życzenie zjednoczenia wszystkich oddziałów wykształcenia zawodowego w ministerstwie handlu i przemysłu. Postanowiono wreszcie utworzyć oddział statystyczny przy kancelaryi ministerstwa.

# Z Finlandyi.

Fińska gazeta „Wipuri" donosi, że dymisyonowanemu generałowi Langhofowi wyznaczono emeryturę w kwocie 40 tys. marek oprócz emerytury przysługującej mu na mocy służby wojskowej. Wraz z generałem Langhofem ustępuje z emeryturą jeden z jego pomocników, Grosten. Według słów tejże gazety, zamierza również opuścić swe stanowisko i wicesekretarz stanu von Ekkert. Ustępuje również starszy sekretarz przy finlandzkiej kancelaryi i Jego Cesarskiej Mości Grendal. Pisma twierdzą, że pogłoski o zniesieniu sekretaryatu nie zupełnie są pozbawione podstaw, ponieważ w sferach rządowych omawiany jest projekt połączenia urzędu sekretarza państwa i ministra sekretarza stanu, jak to miało miejsce za Plehvego. W takim razie następcą generała Langhofa zostanie mianowany sekretarz stanu Kryżanowskij.

# Język niebezpieczny.

Debata nad samorządem Królestwa w Radzie Państwa daje asumpt „Ruskiemu Słowu" do wypowiedzenia pod adresem lordów rosyjskich kilku zdań, tyle razy już powtarzanych, takich zdawałoby się niewątpliwych, a jednak zawsze nowych i prawdopodobnie dla lordów tych zawsze jednakowo niezrozumiałych.

„Czy to ma sens pod względem państwowym pisze „Ruskoje Słowo" właśnie teraz gdy ziemia pali się pod stopami i gdy „w świątyni Marsa" słychać szczęk broni czynić naszym polakom życie nieprzyjemnem?

Chwała Bogu (!?) jeszcze, że i Prusy starają się o toż samo w stosunku do swoich polaków. Nie należy jednak zapominać, że życie polaków w Austryi jest przyjemne i łatwe. Przemówieniom p. Stiszyńskiego i Hurki będą przyklaskiwać w Wiedniu. Na austryacki młyn to woda. Jest to na rękę Austryi, która z wstąpieniem na tron Franciszka Ferdynanda zacznie się przekształcać na „wielką monarchię słowiańską".

Jest dwa sposoby przywiązywania do siebie zwyciężonych. „My dążymy do rusyfikacyi". Zwolna, systematycznie z małem powodzeniem dążymy do tego, aby język polski ocalał w Polsce tylko na potrzeby prywatne. Aby modlono się w nim panu Bogu, oświadczano miłość i plotkowano.

Sądząc jednak z tego jak powolnie idzie robota, potrzeba będzie na nią wieków. Czyż zdążycie ją panowie doprowadzić do końca, gdy ziemia goreje pod stopami, a w powietrzu wieje powiew wielkiej europejskiej wojny? Sposób, jak sami wiecie i widzicie powolny. Brak nań czasu. Trzeba więc go zarzucić z powodu braku czasu".

Opisuje następnie „Ruskoje Słowo" inny sposób — sposób angielski, który właśnie daje jaknajwięcej swobody językom narodów podbitych. Ale do angielskich sposobów rosyjscy lordowie jeszcze nie dorośli.

„Kogóż wysyłamy — pisze dalej „Ruskoje Słowo" do Polski i co ci panowie tam robią?

„Nasi urzędnicy w Polsce, to po większej części karyerowicze lub wyrzutki Petersburga. Są to ludzie, którzy okazali się niemożliwymi i niezdatnymi w guberniach centralnych, a mający dość protekcyi na to, aby ich nie „zesłano" na służbę gdziekolwiek na kresy Azyi. Polska, to miejsce zesłania dla urzędników za karę za brak zdolności i „podejrzane zachowanie". Iluż tam oddawanych jest pod sąd za wszelkie wykroczenia". A ilu jeszcze jest ułaskawianych przez administratorów przez litość dla biednej żony, dla nieszczęśliwych dzieci winowajcy.

„Dostawszy się w daleko kulturalniejsze od nich środowisko polskie, panowie ci zachowują się po lokajsku. Zaczynają oni mówić po polsku nie przez grzeczność, nie przez uprzejmość, lecz aby się „podchlebić" zaczynają oni nawet u siebie w domu mówić po polsku. Czy możecie sobie przedstawić anglika w Indyach, któryby u siebie w domu mówił językiem miejscowym; prześladując zarazem tem język u tubylców.

„To dwoiste zachowanie się względem języka polskiego spowodowuje wśród polaków zły stosunek do „narodowości dominującej". „Podchlebianie za pomocą polskiego języka w życiu prywatnem musi wywołać pogardę. Prześladowanie języka otwarte i urzędowne nie może nie „wywołać rozdrażnienia".

Słuszne swoje uwagi kończy „Ruskoje Słowo" następującemi słowy:

„Polski język, to Bóg dla narodu polskiego. Pocóż drażnić tego dobrego boga, który może zrobić dużo dobrego, a rozgniewany może wyrządzić dużo złego. Pocóż drażnicie tego polskiego boga wtenczas, gdy w świątyni Marsa słychać szczęk broni.

„Czy to rozumnie? Czyż to na czasie? Czyż to pożyteczne z państwowego punktu widzenia?

„Nie wwódźcie na pokuszenie"...

# Kronika prowincyonalna.

*(Z pism i od korespondentów).*

**— Nowa filia pocztowa.** We wsi Kumanowie w pow. płoskirowskim otwarto filię pocztową.

**— Z mohylowskiego T-wa wzajemnego kredytu.** Niedawno zmarł członek zarządu T-wa wzaj. kred. w Mohylowie Podolskim p. St. Przyborowski. Przed paru dniami T-wo znów straciło drugiego członka zarządu w osobie p. B. Pistermana, który zmarł prawie nagle na zawrót kiszek. Zmarły był b. zdolnym kierownikiem i wiele się przyczynił do rozwoju T-wa. Na ostatniem walnem zgromadzeniu p. Pisterman był powołany na prezesa zarządu T-wa.

**— Kamieniecka spółka spożywcza.** D. 31-go marca odbyło się w Kamieńcu walne zgromadzenie członków Kamienieckiej spółki spożywczej, założonej tam przed 15 laty. Spółka liczy obecnie 830 członków, z kapitałem udziałowym—53.177 rb., obrót ostatniego roku sięgnął 300 tys. rb. i dał zysku 14,513 rb. Na zgromadzenie z ogólnej liczby 830 członków, przybyło tylko 86-ciu z których większość widocznie należała do sympatyków „sojuza rusk. nar.". Wnosić o tem można z uchwalonej „pożyczki" związkowi 4,000 rb. na uratowanie od licytacyi za długi jego domu w Kamieńcu. Tylko szczególniejsza inklinacya do „sojuza" mogła pchnąć na tak ryzykowne lokowanie kapitałów spółki...

**— Szukaj wiatru w polu.** Homelskie ziemstwo przyznało było 8,000 rb. zapomogi redakcyi nacyonalistycznego organu „Gomelskoje Słowo". Wydawca tego pisma, niejaki p. Karpow, otrzymawszy zapomogę przerwał wydawnictwo i wyjechał z Homla... Nadzwyczajne zgromadzenie ziemskie postanowiło zażądać sądownie zwrotu zapomogi.

**— Z Kamienieckiego T-wa Dobr.** Na ostatniem walnem zgromadzeniu R. K. T-wa Dobr. w Kamieńcu, które się odbyło pod przewodnictwem p. Zebrowskiego — uchwalono kupno własnego domu. Sprawę tę przekazano specyalnej komisyi,

do której zaproszono pp. Staniszewskiego, Radziejewskiego, Łusakowskiego, Piątkowskiego i Winarskiego.

— Kolej Podolska. Prezydent m. Kamieńca, p. Turowicz, przywiózł z Petersburga wiadomość, że zarząd kolei Podolskiej ma zamiar przyśpieszyć budowę i że, o ile nie zajdą nieprzewidziane przeszkody, to ruch na nowej kolei będzie otwarty w sierpniu lub wrześniu b. r.

— Nowa centrala spółek spożywczych. Wiejskie kooperatywy spożywcze na Podolu łączą się dla wspólnych zakupów w centralne spółki, t. zw. „T-wa hurtowych zakupów". Jest to oryginalna i niepraktykowana dotąd w innych guberniach forma organizacyi, która się pojawiła samorzutnie na Podolu i tam się rozwija. Do istniejących już czterech takich Towarzystw „hurtowych zakupów" (w Winnicy, Płoskirowie, Zmerynce i Niemirowie) przybywa obecnie piąte, w Murowanych Kuryłowcach. Będzie to jedna więcej centrala wiejskich spółek spożywczych.

— Żytomierska spółka spożywcza. Ku ogromnej zgryzocie „Żizni Wołyni", która ma szczególniejszą niechęć do zarządu żytomierskiej spółki spożywczej, spółka rozwija się normalnie i stale, zapobiegając, o ile można, wszelkim potrzebom członków. Dotąd spółka prócz b. dobrze postawionego sklepu spożywczego — zorganizowała dostawę węgla do domów, otworzyła magazyn gotowej odzieży, a obecnie przystąpić ma do urządzenia własnej piekarni, na wzór zagranicznych spółek spożywczych. Urządzenie piekarni mechanicznej, która będzie wyrabiać dziennie 200 pudów pieczywa, ma kosztować do 10 tys. rb. Projekt budowy takiej piekarni został przez ostatnie walne zgromadzenie członków spółki w zasadzie przyjęty.

— Na budowę szpitali. Kasa pożyczkowa dla ziemstw i miast udzieliła kredytu dwum powiatowym ziemstwom Wołynia na budowę szpitali, mianowicie: owruckiemu ziemstwu 110 tys. i zasławskiemu 40 tys. rb. Na takiż cel pozwolono trzem innym ziemstwom zaczerpnąć środki z funduszów budowlanych, mianowicie: żytomierskiemu powiatowemu 50 tys., dubieńskiemu — 50 tys. i zwiahelskiemu — 20 tys. rubli.

— Otwarcie banku miejskiego. D. 28 marca odbyło się w Radomyślu uroczyste otwarcie miejskiego banku. Na urząd dyrektora banku obrany został p. M. Kłobukowski.

— Napad na strażnika. We wsi Wola-Cezarka, pow. kaniowskiego, włościanin W. Suprunienko, widząc jadącego strażnika S. Dowgala, przywołał go do siebie, a gdy ten zlazł z konia i podszedł do Suprunienki, ostatni zaczął mu wymyślać, następnie zaś rzucił się na niego z pięściami, chcąc powalić na ziemię. Podczas walki brat napastnika Teodor zadał strażnikowi widłami kilka ran w głowę, wskutek czego Dowgal padł na ziemię. Nie tracąc jednak przytomności, strażnik wydobył rewolwer, który mu jednak odebrano wraz z szablą. Na miejsce wypadku w krótkim czasie zbiegło się dużo włościan, którzy również wzięli udział w biciu strażnika. Winowajców aresztowano.

— Krwawy zatarg pomiędzy policyą a włościanami. Rządca majątku Olszanka, pow. kijowskiego, doniósł d. 4 go b. m. „uriadnikowi" miejscowemu, że włościanie wsi Wielka Olszanka pow. wasylkowskiego rąbią należący do majątku las. Na miejsce wyjechał niezwłocznie „uriadnik" w towarzystwie 4 strażników i dwóch oficyalistów majątku Olszanka. W lesie nikogo już nie zastano, oprócz gajowych, którzy oświadczyli policyi, że włościanie przemocą wyrąbali kilkanaście dębów i wywieźli je do wsi Wielka Olszanka, dokąd też udał się „uriadnik" ze strażnikami.

Na widok przybyłej policyi we wsi gromadzić się zaczęły tłumy włościan, którzy nie chcąc dopuścić do poszukiwania wyrąbanego drzewa, uzbroili się w topory, koły i fuzye. Wrogo usposobiony względem przybyłych liczny tłum otoczył dokoła policyę, nie dając jej możności ruszyć się z miejsca i rozpocząć poszukiwania. Gdy policya usiłowała rozproszyć otaczających ją włościan, z tłumu rozległy się strzały, przyczem zraniony został śrótem p. o. uriadnika Carenko. Jednocześnie rozległy się wrogie okrzyki i z tłumu zaczęto ciskać na strażników kamieniami i kijami. Wobec tego Carenko wydał rozkaz strzelania. Pierwszymi wystrzałami ranieni zostali ciężko 25 letni włościanin Tereszczenko i jego żona, jeden zaś ze strażników ciął pałaszem ojca Tereszczenki, raniąc go ciężko w głowę, poczem tłum pierzchnął. Po utarczce policya znalazła zrabowane w lesie drzewo i kilkunastu sprawców kradzieży. O całem zajściu sporządzono protokół. Aresztowano kilku włościan.

# Nadużycia na kolei.

Komisya p. Stiepury nie może już dać sobie rady z rozpatrywanym materyałem, który rośnie z dniem każdym, jak na drożdżach. W związku z tem naczelnik kolei W. Szmidt uznał za niezbędne utworzenie nowej komisyi składającej się z taksatorów kolejowych i przedstawicieli kontroli państwowej, która nie lada orzech będzie miała do zgryzienia, ponieważ wypadnie jej rozpatrzyć ogromną ilość spraw wytoczonych kolei przeważnie przez skupywaczy frachtów w okresie pięcioletnim 1908 — 1912 roku.

Na razie rewizya dotknęła spraw prowadzonych z ramienia zarządu przez trzech adwokatów kolejowych, którzy, jak słyszeliśmy, zostali czasowo zawieszeni w swych czynnościach służbowych.

W jednej sprawie, według najściślejszych obliczeń, kolej powinna zapłacić nie wyżej 9,0 rubli, a wypłaciła faktycznie 24,000 rb.! Ciekawa ta sprawa doręczona została naczelnikowi kolei, który osobiście ją przejrzał.

Komisya pracująca pod kierunkiem p. Stiepury zbadała wczoraj 12 urzędników wydziału głównej buchalteryi.

Indagowano ich celem wyjaśnienia roli jaką odgrywał usunięty przed paru dniami z zarządu za fałszowanie sum na świadectwach płatniczych urzędnik Z., o którym pisaliśmy. Urzędnik ten otrzymał w swoim czasie posadę na skutek usilnych próśb znanego nacyonalisty kijowskiego S., którego list polecający figuruje do dziś dnia przy prośbie wzmiankowanego urzędnika w sekcyi „składu osobistego" wydziału głównej buchalteryi. Z. jest również gorliwym wyznawcą zasad nacyonalistycznych.

Podczas przeglądania ksiąg ze świadectwami płatniczemi członkowie komisyi p. Stiepury spostrzegli, iż w jednej z nich brakuje 14 asygnacyi.

Znaleziono je w głównej buchalteryi, gdzie przechodząc z sekcyi do sekcyi zbliżały się już powoli do głównej kasy. Były one wypełnione, gotowe prawie, lecz posiadały fikcyjne numery nieistniejących spraw. Na tych fałszowanych asygnacyach wypisane były jednakże nazwiska znanych już szerszemu ogółowi aferzystów. Wpisane według wszelkich wymagań techniki kancelaryjnej sumy te były dość pokaźne.

Na jednej figurowało 15,000 rubli, na drugiej — 5,000 rb., na pozostałych 3,000, 2,000 rb. i t. d.

Wobec nawału pracy do komisyi rewizyjnej Stiepury przydzielono kilku doświadczonych taksatorów z wydziału ruchu, którzy przeciążeni są formalnie pracą.

# Zjazd przedstawicieli przemysłu.

W związku z wydaniem prawa o asekuracyi robotników od nieszczęśliwych wypadków w dniu wczorajszym odbył się w Kijowie zjazd przedstawicieli przedsiębiorstw przemysłowych gubernii kijowskiej, wołyńskiej, połtawskiej i czernihowskiej. Celem zjazdu były wybory pełnomocników, którzy zbiorą się d. 22 b. m. dla dokonania wyborów 10 członków komitetu organizacyjnego, mającego powstać w Kijowie Towarzystwa asekuracyjnego. Komitet ze swej strony opracuje statut Towarzystwa i wyszle go dla zatwierdzenia radzie do spraw asekuracyi robotników.

Właściciele przedsiębiorstw, zgodnie z prawem, podzieleni zostali według kategoryi przemysłu na 10 grup, które oddzielnie dokonały wyborów pełnomocników na następujących podstawach: Każdy właściciel przedsiębiorstwa przy obiorze pełnomocników posiadał ilość głosów zależną od wypłaconej przez niego w r. 1911 płacy zarobkowej, a mianowicie przedsiębiorca, który wypłacił do 10,000 rb., posiadał jeden głos, od 10 do 20 tysięcy rb. 2 głosy i t. d., wreszcie przedsiębiorcy, wypłacający od 40 tysięcy rb. i wyżej rozporządzali 5 głosami. Wybory we wszystkich 10 grupach odbyły się pod przewodnictwem inspektora fabrycznego gub. kijowskiej I. Gorbunowa.

Pierwsza grupa (przedstawiciele przemysłu włóknistego) zebrała się o g. 10 m. 40 rano.

Obrani zostali na pełnomocników M. Samojłow (52 głosy) i K. Baksant (55 gł.). W drugiej grupie (wyroby papierowe, tektury, poligraficzne) obrano: W. Bluma (51 gł.) i R. Łubkowskiego (32 gł.). Trzecia grupa (wyroby z drzewa) wybrała na pełnomocników S. Mogiłowcewa (14 gł.) i Ch. Gottesmana (9 gł.). Czwarta grupa (fabryki maszyn i narzędzi rzemieślniczych) wybrała: J. Grettera (86 gł.), F. Mioszewskiego (87 gł.) i B. Banina (34 gł.). Piąta grupa (fabrykacya cegły, szkła, porcelany, cementu i t. d.) — I. Wieczfińskiego (57 gł.), M. Bakowińskiego (65 gł.) i G. Minuta (62 gł.). Szósta grupa (wyrób świec, wyroby ze skóry i t. d.) — W. Kotec (9 gł.). Siódma grupa (młyny, gorzelnie, browary, fabryki makaronu, krochmalu, tytoniu i t. d.) — N. Czokołow (84 gł.), J. Richert (84 gł.) i A. Kohen (83 gł.). Grupa ósma (przemysł cukrowniczy) — A. hr. Bobrinskij (344 gł.), G. Jenni (269 gł.), A. Frenkiel (295 gł.), M. baron Sztejngel (339 gł.), B. Krączkiewicz (319 gł.), I. Taraszkiewicz (359 gł.), D. Margolin (245 gł.) i M. Zaks (240 gł.).

W dziewiątej grupie (wyrobów chemicznych) wybrany został na pełnomocnika dom handlowy „M. Wołkow i S-wie" (34 gł.). W dziesiątej grupie (środki lokomocyi, energia elektryczna, gaz i wodociągi) — wyszedł z urny W. Żywogladow.

O g. 4 ej wybory zostały zakończone.

# Posiedzenie rady miejskiej.

(Dzień trzeci).

O godz 8 wieczorem w obecności 58 radnych otworzył posiedzenie prezydent miasta pan H. Djakow.

Po rozpatrzeniu i uchwaleniu kilku drobnych spraw prezydent miasta stawia pod rozważanie sprawę dzierżawy ogrodu kupieckiego, komunikując radzie, iż stosownie do zapadłej uchwały oddania ogrodu kupieckiego rosyjskiemu klubowi kupieckiemu pozostaje radzie miejskiej przejrzeć projekt umowy dzierżawnej zarządu miejskiego z klubem kupieckim. Prezydent czuje się jednakże w obowiązku zakomunikować, iż w środę otrzymał ofertę klubu właścicieli nieruchomości m. Kijowa, w której klub ten zobowiązuje się wydać na upiększenie ogrodu 650 tys. rb., czyli o 350 tys. rb. więcej od klubu kupieckiego, płacąc tenutę dzierżawną taką samą, co i klub kupiecki.

Radny M. Nowikow i inni, sądzą, że nie należy rozważać kwestyi już raz zdecydowanej.

Radny Dobrynin nalega na rozważanie oferty klubu właścicieli nieruchomości.

Radny Jozefi w przemówieniu swem występuje przeciwko klubowi właścicieli nieruchomości, twierdząc, że ten klub, uprawiający jedynie gry hazardowe będzie lada dzień zamknięty, wobec czego oddanie ogrodu w dzierżawę klubowi temu, byłoby rzeczą nierozsądną.

Radny baron Orgis-Rutenberg wyjaśnia, że nawet po dokonaniu licytacyi ustnej dokonywa się otwieranie nadesłanych ofert w kopertach i o ile są dogodniejsze, przedsiębiorstwo może być oddane ofiarującemu większą cenę. Mówca dziwi się, że radny Jozefi nie ufa ofercie klubu właścicieli nieruchomości i protegnje jeno klub kupiecki. Przecież klub właścicieli nieruchomości posiada więcej członków i ci są zamożniejsi od członków klubu kupieckiego.

Radny Rytmajer dowodzi, że rada miejska nie ma prawa zmieniania poprzednich swych uchwał i proponuje wydzierżawienie klubowi właścicieli nieruchomości ogrodu „Château des fleures".

Radny Szeftel popiera propozycyę klubu właścicieli nieruchomości, twierdząc, że oferta tego klubu jest dla miasta bardziej korzystna od oferty kupców.

Po przemówieniach radnych Brzozowskiego, Ekstera, Michajłowa-Turczenka, Nowikowa, prezydent miasta proponuje sprawę tę rozstrzygnąć za pomocą tajnego głosowania. 31 głosami przeciwko 27 rada miejska uchwaliła ogród kupiecki wydzierżawić klubowi kupieckiemu.

Następnie rozpoczęto odczytywanie punktów umowy, które wywołują dyskusyę pomiędzy referentem p. S. Dubińskim a baronem Orgis-Rutenbergiem. Wreszcie na wniosek radnego p. Józefa Nowickiego prezydent miasta zamyka posiedzenie do dnia następnego.

(Dzień czwarty).

Przewodniczy p. H. Djakow. Radnych zebrało się 57. Na galeryi, przeznaczonej dla publiczności, jak za dni poprzednich, sporo dorożkarzy, interesujących się sprawą strajku dorożkarskiego.

Radny Michajłow-Turczenok proponuje prezydentowi miasta umieszczenie na porządku dziennym sprawy strajku dorożkarskiego i utrzymuje, że w razie uchwały rady miejskiej, przekazującej komisyi specyalnej rewizyę przepisów obowiązujących o dorożkarzach — dorożkarze niezwłocznie zaniechają strajku.

Prezydent miasta odpowiada, że na porządku dziennym sprawy tej nie umieści. Nastąpić to może jedynie po przystąpieniu dorożkarzy do pracy.

Następnie po zatwierdzeniu jednej drobnej sprawy gospodarskiej, przystąpiono do rozpatrywania projektu przepisów obowiązujących o dostarczaniu ludności miejskiej produktów mlecznych. Podczas obrad nad tą sprawą miało miejsce zajście pomiędzy d-rem Burczakiem a Dobryninem, skutkiem którego prezydent miasta zastosował usunięcie radnego Dobrynina z rady miejskiej na jedno posiedzenie.

Następnie na wniosek radnego W. Jozefiego wobec spóźnionej pory prezydent miasta zamknął posiedzenie, proponując radnym zebrać się we wtorek 9 b. m. na posiedzenie nadzwyczajne dla rozważania kilku spraw doniosłych.

# Dwie kultury.

(Władysław Jabłonowski „Dwie kultury" studya historyczne i literackie". Urok zachodu. Dekabryści i ich stosunek do Polski. W poszukiwaniu Boga. Zagadkowy geniusz odrodzenia (Leonardo da Vinci). Kamil Benso Cavour. Przeciw romantyzmowi. Targowisko cywilizacyi. Warszawa 1913. Nakładem księgarni E. Wende i Sp. Łodź, Ludwik Fiszer. Lwów, H. Altenberg).

Dwie kultury.. Zachód i—Wschód.

„Na zachodzie pisze Jabłonowski przeważają widoki pełni, harmonii życia, wytworzonej pragnieniem jego rozkwitu, który osiąga się tam przez nieustanne ćwiczenie wszelkich władz jednostki ludzkiej, na drodze czynu słowem; na wschodzie uderza co innego, mianowicie niepozwalanie sobie na rozkwit, okaleczanie i krępowanie rozwoju istoty ludzkiej, krzepnięcie w kontemplacyi zaświatowej. Z jednej strony uznanie życia, świata, przyjęcie jego rozmaitości, z drugiej—wzgarda realizmu i konkretności, upojenie się zasadą, ib był „jedyny" stoi poza wielością konkretną".

„Kultura chrześcijańska na zachodzie, na ogół biorąc, tchnie optymizmem, gdy tymczasem na wschodzie wydaje z siebie najczarniejszy kwiat pesymizmu. Myśl o grzeszności świata i człowieka, o potępieniu wiecznem i t. p. nurtuje i niepokoi ducha ludzkiego i tu i tam; „zachód" wszakże mniej się da zgnębić tem wszystkiem, niż „wschód". Ten ostatni, dręczony śmiertelnie złem, „grzechem świata", przeklnie wszelkie życie, zaprzeczy wszystkiemu na ziemi, ugodzi w sam rdzeń sił żywiołowych, twórczych, rozrodczych. Zakocha się ponadto w śmierci— dziwnem, przerażającem kochaniem, wynikłem z ustawicznej jej obawy, z nieodstępnego poczucia nicestwa—w grobie upatrzy „Królestwo niebieskie", świętość zaś—w próżnie, w tem, skąd już żaden promień życia się nie przebija, gdzie niema krwi, płci, żadnego ździebełka ziemskiego. Zachód znał również pokusę wyrzeczenia się świata, potępienia doczesności; ale praktykując i jedno i drugie najpewniej z powodu osobliwej duszy swojej, posiadającej dar życia, zwracał się właściwie ku niemu, wielbił je w szczególny sposób, wówczas nawet, gdy formalnie go się wypierał. Znał tęsknotę śmierci, ale doprawdy, chcąc nie chcąc, nie przestawał pracować dla życia. Wszędzie istniały dążności ascetyczne i instytucye z nich powstałe, ascetyzm wszakże wschodni istniał dla ascetów, dogadzał ich beznadziejnie żałobnej idei o bycie ziemskim, rozpoczynał się od „zgrzytu zębów" i kończył się na nim—gdy tymczasem ascetyzm zachodni, poza urzeczywistnieniem celów własnych, umiał sprzyjać życiu normalnemu i podnosić jego poziom, tępiąc zaś „chwast" jego—częstokroć fikcyjny—nie wyrywał w zapamiętaniu bujnej, owocującej roślinności.

„O powyższym nie można zwątpić, gdy się zestawi życie anachoretów z Syryi, Libii i t. p. w pierwszych wiekach chrześciaństwa, albo życie „skitów" i pustelni rosyjskich, nie mówiąc już o tem, jakie życie wiodły i wiodą liczne sekty rosyjskie, choćby z życiem katakumbowem, albo zakonnem, najbardziej naśladujących Chrystusa zakonów zachodnio europejskich.

„Grobowo-ponure, strasznie smutne oblicza „ikon" bizantyńskich świadczą wymownie, pomijając inne świadectwa, że na „wschodzie" umiano sobie każdą chwilę dnia zatruć myślą grzechu i nicestwa, każdą niewstrzymaną, naturalną radość zniweczyć i obrzydzić piekłem, oraz grobem; tymczasem „zachód" doznaje tylko koszmarów wrogich życiu, z których wszakże otrząsa się rad przy pierwszej sposobności. Tam ludzie idą z życia w śmierć, z mniejszego mroku w większy, z żywotności w bezpłodność; tu z mroków wyrywają się w jasność, a „trwających uporczywie w ponurości" skazują właśnie, jak Dante, na piekło. Wyrywają się z „więzów" doczesności i tu i tam, dla „zachodu" wszakże było to raczej przenośnią poetycką, dla „wschodu" zaś katorgą potępieńczą. Benedyktynom średniowiecznym nie przeszkodzi bynajmniej to „wyrzeczenie się życia" przechowywać i wielbić kulturę świata klasycznego, t. zw. pogańskiego, przepisywać Wirgiliuszów, Tacytów, Swetoniuszów i t. p. taksamo, jak św. Franciszkowi z Assyżu i jego „Braciom mniejszym" nie przeszkodzi ono głosić chwały bytu doczesnego „brata słońca" i „siostry ziemi", nie przeszkodzi odczuwać i, po swojemu roskoszować się ich pięknem i dobrem.

Na „wschodzie" ludzie zasmucali się na śmierć „w Panu", na „zachodzie" — radowali się „w Panu", wówczas, gdy dla nieba porzucali ziemię. „Podczas, gdy na wschodzie poczucie kresu fatalnego odbierało człowiekowi smak życia, chęć jego, za wypełnianie swoją działalnością okresu czasu pozostawionego skazaniem wydawało się im rzeczą znikomą wobec wieczności, przeto bezcelową;—na zachodzie przeciwnie, tacyż sami skazańcy, po wysłuchaniu wyroku, doznali jakby podniecenia swoich energii życiowych, rzekłbyś:—upoili się złudzeniem, że im więcej z samych siebie wydobędą w tym przeciągu czasu, im więcej rozwiną uczuć, namiętności, myśli, im żywszym, słowem, uczynią puls życia własnego, tem dalej odsuną ów termin fatalny".

. . . . . . . . . . . . . . .

Cytaty powyższe wyjęte z początkowego szkicu „Urok zachodu" wymownie świadczą o zawartości, cechach i wadze ostatniej pracy autora „Dokoła sfinksu"...

Trudno jest w dziennikarskiem sprawozdaniu wyszczególniać całą treść tej niezwykłej książki, która wobec tak popularnych dzisiaj wpływów i nastrojów wschodnich posiada nietylko naukową, lecz i aktualną wartość. Rozwija ona wiele mytów o „duszy rosyjskiej" i o stosunku „wolnościowców" z nad Newy do naszej sprawy narodowej. A w świetnych studyach o Leonardzie da Vincim i Cavour'ze rysuje duszę Zachodu w tej jej pełni i wielmożności, która tysiącoletniem sojuszem i nie zliczonymi wpływami zespoliła się na wieki z naszą jaźnią zbiorową.

Ostatnia książka Jabłonowskiego jest piękna, pouczająca i — potrzebna. Bo w całej działalności literackiej i społeczno-narodowej jej autora spostrzegać się daje absolutny brak sztuczności, fantastycznych zachcianek, przypadkowych skoków w bok od kapitalnej wytkniętej raz na zawsze linii życia; brak giętkiego przystosowywania się do „bieżącej opinii" i schlebiania malutkim bożyszczom dnia, panującego prądu lub modnych nastrojów.

Każda jego praca jest nie tylko owocem głębokiej erudycyi i nie tylko rzeczą piękną... Każda praca Jabłonowskiego pełni służbę narodowi, jest wyrazem jakiejś rzetelnej potrzeby całej zbiorowości polskiej, ma prawo uważaną być za płonące łuczywo, ciśnięte pewną ręką w otaczające nas zewsząd mroki.

Całe życie zasłuchany w zasadnicze tętna duszy polskiej, wszechstronnie wykształcony, bez zarzutu prawy i do brutalności niemal szczery Jabłonowski należy do liczby tych autorów, którzy nie tylko dla rzetelnego talentu posłuch mieć powinni...

Ed. Paszkowski.

# Z notatnika.

Oblicze Jego, jak zorza poranna,
Jaśniało blaskiem nadziemskiej miłości,
A lud szczęśliwy, że Mistrz w mieście gości,
Witał Go słowy: „Hosanna! Hosanna!"...

. . . . . . . . . . . . . . .

W ołtarzu świece roziskrzone
Płoną, jak gwiazd srebrzyste roje
I szepcą usta rozmodlone:
„Hosanna! Przyjdź Królestwo Twoje!

Hosanna! Przyjdź powtórnie, Panie!
Aby dopełnić swej ofiary...
I jako rzekłeś, niech się stanie:
Z popiołów rozkrześ płomień wiary!

Hosanna! Przyjdź powtórnie, Panie!
By odkupienie dać ludzkości...
I jako rzekłeś, niech się stanie:
Niechaj nas łączy duch miłości!

Hosanna! Przyjdź powtórnie, Panie!
Gdy dusza w więzach zwątpień mdleje...
I jako rzekłeś, niech się stanie:
Wskrześ światło życia, wskrześ nadzieję!

. . . . . . . . . . . . . . .

I wzwyż ulata prośba nieustanna...
I rozmodlony lud pokornie klęczy...
I smutek jakiś rozełkany dźwięczy
W słowach modlitwy: „Hosanna! Hosanna"!

X.

# KRONIKA.

**Kalendarzyk.**

Dziś 7 (20) Epifaniusza B. M.
Jutro 8 (21) Dyonizego B. W.
Wschód słońca o godz. 4 m. 49.
Zachód słońca o godz. 6 m. 59.
Długość dnia godz. 14 m. 10

**Kalendarzyk Historyczny.**
**20 kwietnia n. st.**

Roku 1503 Umiera w Toruniu król Jan Olbracht.

— Z kościoła św. Aleksandra. Zarządzający parafią św. Aleksandra podaje do wiadomości porządek nabożeństwa wielkotygodniowego.

1) Ciemne jutrznie odprawiane będą w środę, czwartek i piątek o godz. 5 po południu.

2) Ranne nabożeństwo w Wielki Czwartek rozpocznie się o godz. 11-ej; w Wielki zaś Piątek i Sobotę o godz. 10-tej.

3) Kto z parafian zechce, aby w Wielką Sobotę przyjechał ksiądz poświęcić ciasta, proszony jest o pozostawienie swego adresu w zakrystyi.

— Z Koła Literatów i Dziennikarzy Polskich. Zarząd Koła Literatów i Dziennikarzy Polskich w Kijowie podaje do wiadomości swych członków, że walne doroczne zebranie „Koła" odbędzie się w niedzielę d. 21 kwietnia o g. 5 po poł. w lokalu Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego (Lwowska 12).

— Poświęcenie kamienia węgielnego. Wczoraj o g. 1-ej po południu ks. Szwerberg dokonał uroczystego poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę szpitala rz.-katolickiego w Kijowie. Przy poświęceniu obecni byli: fundatorka szpitala p. Stanisława Syroczyńska, prezes zarządu Towarzystwa szpitala p. Kopernicki, członkowie zarządu: d-r. S. Trzebiński, d-r. M. Kozłowski, d-r. M. Pietkiewicz, P. Chojnowski, d-r. I. Makowski, H. Górski i kierownik budowy autor planów szpitala architekt K. Iwanicki.

Plac na którym rozpoczęto już budowę pawilonu głównego o przestrzeni 1,600 sążni kwadratowych zakupiony został przez T-wo w roku zeszłym za 30 tysięcy rb. i znajduje się w miejscowości nader zdrowotnej na Łukijanówce przy zaułku Bezimiennym.

Plac został już splantowany, cegła zaś i inne materyały budowlane—zwiezione już na miejsce. Pawilon główny według projektu, wzniesiony zostanie od frontu z tem wyrachowaniem, by w razie pomnożenia funduszów T-wa można było dobudowywać pawilony boczne, które wraz z gmachem frontowym tworzyć będą formę podkowy.

Długość gmachu głównego wyniesie, 30 sążni, szerokość zaś 6 sążni. Mieścić się w nim będą: ambulatoryum, sala operacyjna, centralne ogrzewanie, pralnia, kuchnia, pokoje dla personelu szpitalnego i sale dla chorych. Jeżeli fundusze pozwolą na wykończenie drugiego piętra (na razie projektowany jest gmach o suterenach, parterze i pierwszym piętrze) to liczba łóżek dla chorych stanowić będzie 65.

Koszty budowy bez urządzenia wewnętrznego wyniosą 100—115 tys. rb. Na pokrycie tych wydatków T-wo posiada na razie nieznaczną stosunkowo sumę, lecz jest nadzieja, że dalsze ofiary tak w gotówce jak i w materyale budowlanym dadzą zarządowi możność wzniesienia budynku, jak to jest projektowane, w środku lata r. b.

— Lista uwalniająca. Przypominamy szanownym ofiarodawcom, że lista ofiar na T-wo Dobroczynności zamiast wizyt i powinszowań świątecznych zostanie wkrótce zamknięta.

— Z Towarzystwa Dobroczynności. Prezes zarządu zawiadamia za naszem pośrednictwem, iż posiedzenie pań kuratorek odbędzie się d. 9 kwietnia to jest we wtorek o godz 11 rano, a posiedzenie zarządu tegoż samego dnia o godz. 8-ej wieczorem.

— O nową synagogę. Gubernator kijowski otrzymał z ministerstwa spraw wewnętrznych zawiadomienie, iż ministerstwo odrzuciło prośbę mieszkańców Kijowa Judkowskiego, Mentzela i Hasmana o pozwolenie im celem upamiętnienia 300-lecia Domu Romanowów na budowę w Kijowie nowej synagogi żydowskiej, która zgodnie z życzeniem projektodawców miała się nazywać „Romanowską".

— Nowy rozkład jazdy pociągów. Od dn. 18 kwietnia r. b. wprowadzony zostanie na kolei Poł.-Zachod. nowy rozkład jazdy pociągów, który obowiązywać będzie w ciągu całego roku. Według nowego rozkładu maksymalny ruch wprowadzony zostanie na dystansach Fastów—Koziatyn, Fastów—Znamienka, Kijów — Sarny, Równe — Sarny, Koziatyn — Chrystynówka i Chrystynówka—Cwietkowo; wzmocniony na dystansach: Kijów—Fastów, Koziatyn — Zmierzynka, Wapniarka—Odesa, Koziatyn — Pieczanówka — Zdołbunów — Kowel, Sarny—Kowel, Słobódka — Oknica i Birzuła — Znamienka; i normalny na pozostałych dystansach.

— Handel w dniu dzisiejszym. Na skutek uchwały rady miejskiej wszystkie sklepy mogą być dzisiaj otwarte od godz. 12-ej w poł. do 8-ej wiecz.

— Listy sędziów przysięgłych. Prezydent miasta przesłał policmajstrowi 2,500 blankietów dla wpisania nazwisk kupców i właścicieli domów, posiadających prawo uczestniczenia w posiedzeniach sądu okręgowego w charakterze sędziów przysięgłych. Listy powinny być poświadczone przez policyę i nadesłane do d. 1 maja.

— Kanał głuboczycki. Na wczorajszem posiedzeniu zarządu miejskiego rozpatrzono nareszcie kwestyę co do uporządkowania i pokrycia kanału głuboczyckiego. Roboty oddane zostaną firmie budowlanej „N. Janiszewski i A. Mołotkow" za 206,000 rb., przyczem zarząd miejski zastrzega sobie, iż wypłaci powyższą sumę dopiero po roku.

— Jeszcze ogród kupiecki. Zarząd klubu właścicieli domów złożył wczoraj w kasie zarządu miejskiego 40,000 rb., jako gwarancyę podanych przez radę klubu warunków dzierżawy ogrodu kupieckiego. Jak wiadomo klub właścicieli domów zgadza się asygnować na podniesienie stanu ogrodu o 350 tys. rb. więcej, niż klub kupiecki.

— Wystawa inwentarza. Komitet mińskiego Towarzystwa rolniczego zawiadomił kijowski gubernialny zarząd ziemski, iż staraniem Towarzystwa d. 18—20 maja r. b. odbędzie się w Mińsku wystawa inwentarza. Termin nadsyłania deklaracyi na imię komitetu ze wskazaniem ilości okazów przedłużony został do dn. 16 maja.

— W obawie cholery. Wobec możliwego w roku bieżącym zawleczenia cholery, gubernialny zarząd ziemski rozesłał wszystkim ziemstwom powiatowym specyalne tablice dla regestracyi wypadków cholery. Forma tych tablic została wypracowana przez komisyę lekarską w r. 1911.

— Ludność Kijowa. Według urzędowych informacyi, ludność Kijowa d. 1 stycznia 1913 roku wynosiła 594 403 mieszkańców (298,147 mężczyzn, 296,256 kobiet). Cyfra ta nie obejmuje wojska. Według wyznań ludność dzieli się, jak następuje: prawosławnych 449,824 (226 692 mężczyzn, 223 132 kobiet), „raskolników" i sztundystów 3,081 (1,345 mężczyzn, 1,736 kobiet), katolików 48 301 (23 698 mężczyzn, 24 603 kobiet), ewangelików 13 448 (6 516 mężczyzn, 6 932 kobiet), żydów 56 318 (27 834 mężczyzn, 28 484 kobiet), karaimów 808 (397 mężczyzn, 411 kobiet), mahometan 2,076 (1,237 mężczyzn, 839 kobiet), ormian 100 (48 mężczyzn, 52 kobiet). Podług stanu ludność dzieli się na następujące kategorye: szlachty dziedzicznej 21,844, nie-dziedzicznej 17,291, duchownych świeckich 1,123, zakonnych 2,504 (1,920 mnichów, 584 mniszek), dziedzicznych obywateli honorowych 24 330, obywateli honorowych 19 379, kupców 17 485, mieszczan 243 527, cechowych 360, włościan 199 322, kolonistów 213, wojskowych dymisyonowanych 18 522, żydów rolników 818. Cudzoziemców w Kijowie jest 11,016.

— Strajk dorożkarzy. Zgodnie z obietnicą, daną onegdaj prezydentowi miasta, dorożkarze kijowscy zaniechali strajku i wczoraj w znacznej liczbie wyjechali na miasto.

Wczesnym rankiem na dworzec kolejowy przybyło kilkadziesiąt dorożek bez kół gumowych, bud i t. p. inowacyi, wymaganych przez obecne przepisy. Policya w myśl przepisów zaczęła je usuwać, lecz w końcu dała pokój i więcej nie interweniowała.

O godz. 10-ej zjawiły się dorożki na wszystkich prawie ulicach centralnych i dalszych, przyczem oprócz powozów na gumach ukazała się znaczna liczba zwykłych dorożek dawnego typu, które w ciągu całego dnia bez przeszkód jeździły po mieście.

W różnych dzielnicach miasta aresztowano wczoraj kilku dorożkarzy, którzy agitowali za strajkiem.

Kwestya dorożkarska rozpatrywana będzie na wtorkowem posiedzeniu rady miejskiej i według wszelkiego prawdopodobieństwa sprawa

powtórnie przekazana zostanie komisyi. Zgodnie z opinią, daną dorożkarzom, prezydent miasta prosić będzie radę, aby zezwoliła woźnicom, nie posiadającym nowych powozów, na pracę w nocy na całym obszarze miasta, lub też w dzień—w oddalonych dzielnicach, w nocy zaś w całem mieście; oraz aby zgodziła się na odroczenie wprowadzenia hamulców, latarń i taksometrów.

Co się tyczy skarg dorożkarzy na zbyt nizką taksę dla dorożek nowego typu, to kwestya ta będzie rozpatrywana tylko w takim razie, o ile zainteresowani dowiodą, iż nowa taksa narazi ich na straty. Wreszcie ma być uregulowana kwestya postoju dorożek na Kreszczatyku, na co właściciele ich kładą ogromny nacisk.

W zarządzie miejskim panuje przekonanie, iż dorożkarze, nie posiadający powozów na gumach, nie powinni jeździć w centrum miasta. Zdaniem zarządu, kursowanie dorożek dawnego typu należy unormować zgodnie z warunkami, zakomunikowanemi przedstawicielom woźniców przez radnego W. Jozefiego, a mianowicie, aby w nocy jeździli oni po wszystkich ulicach miasta, w dzień zaś—w dzielnicach oddalonych od centrum, za jakie uważać należy części miasta, położone poza Nikolskiemi wrotami, placem św. Trójcy, Siennym targiem i placem Aleksandrowskim.

— **Prośba dorożkarzy.** Przed kilku dniami dorożkarze kijowscy zwrócili się w drodze telegraficznej do głównego zarządu do spraw gospodarki miejscowej z prośbą, by im pozwolono uprawiać swój fach na starych dorożkach zanim nie kupią nowych od g. 8-ej wieczorem do 8-ej z rana w całem mieście i w ciągu całej doby na przedmieściach. Główny zarząd odesłał prośbę dorożkarzy gubernatorowi kijowskiemu, pozostawiając mu decyzyę w tej sprawie, gubernator zaś przesłał prośbę radzie miejskiej.

— **Zgromadzenie ziemskie.** Gubernator zezwolił gub. zarządowi ziemskiemu na zwołanie w d. 20 kwietnia nadzwyczajnego gubernialnego zgromadzenia ziemstwa kijowskiego.

Porządek dzienny zgromadzenia obejmuje kwestye, które nie zostały rozpatrzone na ostatniem zgromadzeniu gubernialnem. Wśród nich zasługują na uwagę: kwestya podziału obowiązków, dotyczących opieki nad podrzutkami, pomiędzy ziemstwem gubernialnem, m. Kijowem i ziemstwami powiatowemi; reforma ziemskiej szkoły felczerskiej; udział ziemstwa gubernialnego w wydatkach na budowę oddziałów chorób zakaźnych przy szpitalach powiatowych; udział tegoż ziemstwa w organizacyi szczepienia ospy po wsiach; założenie instytutu pasteurowskiego.

Poza tem na porządku dziennym zgromadzenia umieszczono cały szereg (około 50) innych kwestyi, dotyczących udzielenia zapomóg i emerytur, otwarcia nowych i skasowania dawnych targów i jarmarków, umorzenia zaległości szpitalnych z powodu 300-letniej rocznicy Dynastyi Romanowów, urządzenia warsztatów rzemieślniczych na pamiątkę tejże rocznicy, wyboru i zatwierdzenia projektu budowy gmachu dla biur gubernialnego zarządu ziemskiego i in.

Oprócz tego na zgromadzeniu odbędą się wybory nowego członka gubernialnego zarządu ziemskiego na miejsce D. Łoginowskiego, który ustąpił z tego stanowiska, oraz przedstawicieli do niektórych komisyi i instytucyi.

— Z ROZKAZU DO POLICYI. Komisarze cyrkułowi otrzymali rozkaz dokonania przed świętami oględzin wszystkich bez wyjątków handlów spożywczych.

— ZEMSTA. Na M.-Wasylkowskiej obok domu Nr 23 E. Panczenko oblała kwasem siarczanym politechnika Chaceta. Poszkodowanego opatrzył lekarz „Pogotowia".

— ZAMACH SAMOBÓJCZY. Na rogu M.Błagowieszczeńskiej i W. Wasylkowskiej zażyła w celu samobójczym amoniaku Praskowia K. „Pogotowie" ją odratowało.

— POŻAR. Wczoraj w nocy z przyczyny niewiadomej wszczął się pożar w suterenach domu A. Tomaszewskiego przy zaułku Łukjanowieckim Nr 39. Pożar stłumiono prędko.

— ZGUBA. W pobliżu stacyi „Kijów 2", przejeżdżający z cegłą woźnice ciężarowi znaleźli w błocie pakę z 600 ładunkami karabinowemi.

— ANTYSANITARNA PIEKARNIA. Komisya sanitarna skonstatowała nader antysanitarny stan piekarni i cukierni Septera przy ul. Rajtarskiej Nr 45. Spisano protokół w celu pociągnięcia właściciela do odpowiedzialności.

## Biuletyn kijowskiej stacyi meteorologicznej

Dnia 6 (19) kwietnia 1913.

| | g. 7 z rana | g. 1 po poł. | g. 9 wiecz. |
|---|---|---|---|
| Temp. pow. wedł. Cels. | .8 0 | 15 3 | 14 9 |
| Barometr przy 0 w mm. | 751.0 | 750.1 | 748 7 |
| Stop. wilgotności w proc. | 81 | 46 | 64 |
| Kier. i szybk. wiatru (wm.n.) | O. | W3 | W3 |
| Chmur. wedł. 10-stopn. sys. | 0 | 10 | 10 |
| Ilość opadów w mm. | — | — | — |

| | od g. 9-ej wiecz do g. 9-ej wiecz |
|---|---|
| Najw. temper. powietrza w ciągu doby | 17,2 |
| Najniższa | 6,1 |
| Przeciętna temper. pow. w ciągu doby | 12 7 |
| Wielol. przed. temp. pow. w ciągu doby | 7,8 |

**Ogólny stan pogody w Rosyi europejskiej z rana na podstawie telegramu głównego Obserwatoryum fizycznego:**

Opady notowano w Finlandyi i miejscami na zachodzie Rosyi Europejskiej, temperatura wyższa od normalnej w całem państwie.

Pogoda spodziewana w d. 7 kwietnia, ciepło i brak opadów w całej Rosyi.

## OFIARY.

W Administracyi „Dziennika Kijowskiego" złożyli:

Na kościół św. Mikołaja pp. Floryan Cywiński (pamięci rodziców) 10 rb. Stefania Oskner 3 rb. Władysława Strzynowska (na ołtarz Matki Boskiej) 50 kop.

Na święcone dla dzieci przy T-wie dobr.: pp. Lila, Kazio i Władzio Cywinscy 3 rb. Zamiast wizyt i powinszowań wielkanocnych: pp. Feliksostwo Młobędzcy 3 rb. Wiktor Woldt 1 rb. Leonard i Ewa Chomiczowie 1 rb. M. i L. Lisowscy 2 rb.

Na T-wo dobr.: zamiast wizyt i powinszowań wielkanocnych: pp. Floryanostwo Cywińscy 2 rb. Wanda Hillenmer er (dla chorych dzieci) 3 rb. Kazimierzostwo Witkowscy 2 rb. Gracyan Peretjatkowicz 1 rb. Ignacostwo Sochaccy 1 rb. Aniela i Alojzy Myślińscy 2 rb. J. Jakowicz 5 rb. Stanisław Berger 2 rb. W. A. Męczyńscy 3 rb. Romanostwo Leszczyńscy 1 rb. Dr. Jan Hoene 3 rb. Helena i Jan Sabińscy 2 rb. Zofia i Kazimierz Łowienieccy 2 rb. Helena i Józef Fryczowie 3 rb. Michał Głowacki 1 rb. M. i L. Lisowscy 2 rb. F. de Mezer 1 rb. Józefa Suchodolska 1 rb. Marya Suchodolska 1 rb. Jan Jakubowski 1 rb. Aleksander i Alina Przesmyccy 5 rb. Dr. Jan Werbski 3 ruble.

Na wpisy do uznania Redakcyi: p. Zenon Kulczycki inżynier 212 rb.

Na biedne dzieci w przytułku Koła kobiet: pp. Stanisława i Jakób Cetnerowscy (w bolesną rocznicę śmierci syna Stefcia) 5 rb.

Na nędzę wyjątkową przy T-wie dobr.: pp. Stefania i Maryan Rakowscy (zamiast kwiatów na grób ś. p. Amelii Dolner) 3 rb.

Na spłacenie długów kościoła w Fastowie: pp. Gracyanostwo Peretjatkowiczowie 5 rb.

Na święcone i ubranka dzieciom z przytułku Koła kobiet: pp. Janostwo Czachórscy (w rocznicę śmierci ojca) 3 rb. Lilka i Oleńka Czachórscy 1 rb. Goltz 70 kop. Ignacostwo Sochaccy 2 rb. Władek Smolski 1 rb.

Na wydział letnisk przy T-wie dobr. zamiast życzeń wielkanocnych: pp. Honorata i Stanisław Trzebińscy 3 rb. Doktorostwo Kowalińscy 2 rb. Marya i Adam Modrzewscy 3 rb. Dr. Jan Hoene 3 rb. Józefa i Stanisław Komarniccy 1 rb.

Na stypendyum imienia ks. St. Szeptyckiego przy T-wie dobr.: pp. Jan Jakubowski 3 rb. N. N. 100 rb.

Na bezpłatne obiady przy taniej kuchni Koła kobiet: p. Feliks Bernatowicz (zamiast życzeń wielkanocnych) 25 rb.

## PRZYJECHALI DO KIJOWA:

*Hotel Continental*: pp. Aleksander Pawłow, generał; Michał ks. Urusow; Aleksander Trejman; I. Magazanik, kupiec; Aleksander Korbe; Jan Wiszniowski, z Wołoczysk; Włodzimierz Podhorski, obywatel, z gub. wołyńskiej.

*Hotel François*: pp. Józef Szot; Henryk Kolet; Aleksander Dobrowolski, ze Smoleńska; Stanisław Włodzki, z Warszawy; Ludwik Chaatel de Setan; Karol Brant, z gub. podolskiej; Michał Taranucha; Z. Zinowjew; Aleksander Mosołow; Józef Kruszyński, z Płoskirowa; Mieczysław Kobylański, z Zawadówki.

*Hotel Ermitage*: pp. Konstanty Poliwanow; Mikołaj Bano, agronom; Mikołaj Lüle; Aleksy Teranecki; A. Smigradowa; B. Wagszul; F. Gut Kowalew, adwokat; Mirosław Sawicki, z Humania; Ludmiła Artamonowa.

*Hotel Władymirsko*: pp. Piotr ks. Ratijew, obywatel; Władysław Tymiński, z Kurska; Aleksander Katesynicz, rotmistrz; Feliks Bojakowski, z Mińska; Marya Turowicz, z Kamieńca; Antoni Iłłocki, obywatel, z Krzemieńca; Olga Zacharowska; Olga Donczenko; Aleksandra Pietrowa; Marya Mozelli, obywatelka belgijska; Oskar Mozelli, obywatel belgijski; Gustaw Delforge, obywatel belgijski.

*Hotel Universal*: pp. Gustaw Bernstein, rejent, z Rzyszczowa; J. Bauer; Sergiusz Mołokanow; S. Ordyńska; Adam Bojańczyk, z Humania.

*Palast Hôtel*: pp. M. Dalski, artysta; T. Zabłudowski, pom. adw. przys.; J. Kronenberg, kupiec; Mikołaj de Grass Dobrowolski, naczelnik kiszyniowskiego wydziału śledczego; Szymon Silberman, kupiec; Z. Abramow, fabrykant; Z. Glückson, wojażer; Szymon Borenstein, wojażer; A. Gurfinkel, kupiec.

*Grand Hôtel Imperial*: pp. Włodzimierz Jozef; Grzegorz Zaleźnik, kupiec; Nadzieja Czepkowa, artystka; Bronisław Kamieniecki, obywatel, z Wilna; J. Cejtlin, kupiec; I. Wunstein, kupiec; J. Wajnburd, kupiec; M. Ałłachwerdow; O. Szwarcman, kupiec; Szymon Usicki, kupiec; Leon Szejnblum, kupiec; T. Pulik, kupiec; N. Kac, kupiec; Mikołaj Winogradow, obywatel.

*Hotel Rosya*: pp. W. Domaracki, obywatel, z Berdyczowa; Konstanty Tretjakow, kupiec; Jadwiga Lenkiewicz, obywatelka; Robert Wernimowicz, ob.; K. Gerasimenko; J. Szpet; ob.; Marya Bening; A. Farruch; Ignacy Leonow; Aleksandra Tomilina; Grzegorz Afendik, pułkownik; August Cange, ob.; Jan Byczenkow; Wincenty Borkowski, z Moskwy.

# Kronika ekonomiczna.

Bojkot towarów austryackich w Serbii. Kijowska izba eksportowa otrzymała od swych agentów w Serbii wiadomość, że miejscowe komitety handlowe ogłosiły bojkot towarów austryackich. Wobec tego izba eksportowa, chcąc wykorzystać obecne nader sprzyjające konjunktury handlowe w Serbii dla rozwoju stosunków handlowych pomiędzy Blizkim Wschodem a Rosyą, a przedewszystkiem—dla powiększenia eksportu z kraju Poł.-Zachodniego na Bałkany, poleciła swym agentom zbieranie próbek towarów austryackich i wogóle zagranicznych w Serbii, z którymi mogłyby ewentualnie konkurować towary rosyjskie celem eksponowania ich na wystawie kijowskiej w r. 1913. Z identyczną prośbą izba eksportowa zwróciła się do serbskich komitetów handlowych. Agenci izby eksportowej w Serbii będą również nadsyłać informacye o potrzebach rynku miejscowego, co ułatwi nawiązanie stosunków handlowych z tym krajem.

Rosyjskie Towarzystwo żeglugi i handlu zakomunikowało również kijowskiej izbie eksportowej, iż chętnie się podejmie zebrania i dostarczenia jej eksponatów różnych towarów zagranicznych na Blizkim Wschodzie. W tym też sensie Towarzystwo wydało rozporządzenie swym agentom, obiecując, iż przyrzeczone kolekcye przysłane zostaną do Kijowa przed d. 1-ym maja.

Stosunki handlowe francusko-rosyjskie. Utworzona w r. 1910 w Paryżu rosyjska izba handlowa celem ułatwienia stosunków handlowych pomiędzy Rosyą a Francyą zaproponowała kijowskiej izbie eksportowej stałą wymianę informacyi o stanie przemysłu w różnych miastach i prowincyach tych dwu państw. Uczynioną jej propozycyę, która ogromnie ułatwi przedsiębiorcom i przemysłowcom miejscowym zasięganie informacyi o zapotrzebowaniach obu rynków i konjunkturach handlowych w różnych miejscowościach tych dwu państw, izba eksportowa chętnie przyjęła.

Rynki zbożowe. Na rynkach zbożowych naszego kraju w ciągu ubiegłego tygodnia nie znać było żadnego ożywienia; przeciwnie z jednej strony pod wpływem braku zapotrzebowania, z drugiej zaś z powodu rozpoczęcia się robót polnych nastąpiła zupełna cisza, pod wpływem zaś sprzyjającego stanu pogody — pewne osłabienie usposobienia w stosunku cen żyta i owsa.

W ciągu tygodnia ceny zbóż pozostawały na następującym poziomie: ozima pszenica folwarczna franko stacye kolei Południowo-Zachodnich—1 rb. 05 kop.—1 rb. 10 kop., stacya Kijów 1 rb. 14—1 rb. 17 kop.

Z żytem spokojniej i słabiej; żyto folwarczne 80—85 kop., takiż owies 83—87 kop.

Z jęczmieniem pastewnym — spokojniej; folwarczny dobrze oczyszczony do 84 kop. — stacye; jęczmień browarny na nasienie do 1 rb. 30 kop.

Z kukurydzą spokojnie i małoczynnie; sucha kukurydza na stacyach 65—68 kop.

Z prosem pozostaje usposobienie mocne; ceny na stacyach do 90 kop. za pud.

Z grochami bezczynnie, ceny nizkie. W dość ożywionem zapotrzebowaniu mak niebieski, który nabywano na wywóz i płacono na stacyach kolei Południowo-Zachodnich 2 rb. 75 kop.—2 rb 80 kop.; siemię lniane w drobnych partyach 1 rb 45 kop.—1 rb. 80 kop., rzepak—1 rb. 55 kop.—1 rb 65 kop.

Ze zbożami przyszłego urodzaju usposobienie bezczynne.

W portach południowych usposobienie ze zbożem spokojne i małoczynne. W szczególności w Odesie z pszenicą spokojnie, żądania na wywóz minimalne; tranzakcye zawierano w ciągu tygodnia: pszenica ozima 1 rb. 04 kop.—1 rb. 26 kop., ulka 1 rb. Z żytem bezczynnie; zawarto kilka tranzakcyi 80¼—84 kop. Zmniejszył się również nieco popyt na jęczmień; pastewny 3/3 proc. sprzedano po 87—90½ kop. Z kukurydzą spokojnie i małoczynnie; suchy towar z magazynów notowano do 83 kop. Z owsem pozostaje usposobienie mocne i ceny pozostają na stałym poziomie.

W Mikołajowie panowało usposobienie stosunkowo stałe, z wyjątkiem jęczmienia. Ceny: pszenica girka-ulka 1 rb. 19 kop.—1 rb. 21 kop., żyto 86—87 kop., jęczmień 90—91 kop., owies do 85 kop.

# Wystawa kijowska.

### Posiedzenie komitetu.

Onegdaj pod przewodnictwem ks. A. Kurakina odbyło się posiedzenie komitetu wystawy kijowskiej, poświęcone głównie rozpatrzeniu preliminarza wystawy, w którym z powodu znacznego rozszerzenia pierwotnych rozmiarów i programu wystawy zaszły poważne zmiany.

Pomimo to, jak widać za sprawozdania prezesa zarządu, ani powiększenie terytoryum wystawy, ani znaczne pomnożenie liczby pawilonów nie wywołały konieczności przekroczenia funduszów preliminarzowych na cele budowlane, a nawet jest rzeczą możliwą, iż zarząd zdoła nawet coś zaoszczędzić.

Niema również powodów obawiać się przekroczenia innych pozycyi budżetu, z wyjątkiem wydatków sekcyi, które w preliminarzu nie zostały przewidziane. Wydatki te dosięgają obecnie 40 tys. rb., lecz na ich pokrycie wystarczy nadwyżka wpływów z opłat za miejsca oraz z innych źródeł dochodowych. Wogóle, zdaniem hr. A. Tyszkiewicza, deficytu obawiać się nie należy, nawet gdyby przyszła frekwencya zwiedzających zawiodła obecne oczekiwania.

Co do faktycznego stanu robót budowlanych na placu wystawowym sprawozdanie prezesa daje najzupełniej pocieszające wyjaśnienia. Budynki komitetowe i większość pawilonów prywatnych do dn. 13 maja zostaną wykończone. Pewne obawy można żywić jedynie względem pawilonów, budowanych przez zarząd miejski. O ile miasto nie zdobędzie się na nieco większą energię, może nastąpić zwłoka, która oczywiście nie może wpłynąć dodatnio na powodzenie i interesy wystawy. Pozatem wogóle, zdaniem referenta, stosunek zarządu miejskiego do wystawy pozostawia wiele do życzenia. Za przykład istniejących stosunków sprawozdanie podaje fakt, iż za posesyę i budynki dawnej stacyi kanalizacyjnej, którą zarząd miejski początkowo ustąpił na użytek wystawy bezpłatnie, obecnie żąda on z górą 9 tys. rb. w dodatku zaś zwleka z oddaniem posesyi komitetowi.

Dziś o godz. 3 po poł. komitet wyjedzie na plac wystawowy w celu obejrzenia robót budowlanych.

### Z sekcyi kooperacyjnej.

Na ostatniem posiedzeniu sekcyi kooperacyjnej rozpatrzono przeszło 300 deklaracyi towarzystw współdzielczych różnych kategoryi, które wyraziły chęć wzięcia udziału w wystawie. W myśl uchwał podsekcyi, każde towarzystwo otrzyma dla swych okazów miejsce do 2 arsz. kwadr. obszaru. Jeżeli którekolwiek towarzystwo żąda więcej miejsca, prośba jego rozpatruje się na posiedzeniu podsekcyi. Między innemi nadeszły okazy dla oddziału kooperacyi: zarząd do spraw drobnego kredytu, moskiewski związek stowarzyszeń spożywczych, charkowski oddział komitetu popierania kooperacyi wiejskiej, petersburski oddział komitetu spółek wiejskich i pożyczkowo-oszczędnościowych, finlandzkie stowarzyszenie „Pellerwo", moskiewski bank ludowy, syberyjski związek spółek mleczarskich. Z pośród związków kredytowych przyobiecały swój udział kijowski i berdiański.

Podczas wystawy sekcya zamierza urządzić kilka odczytów z dziedziny kooperacyi! Zamierza ona również zwrócić się do poszczególnych ziemstw i stowarzyszeń z propozycyą organizowania wycieczek na wystawę. Komitet wystawy rozpoczął starania w ministerstwie komunikacyi o wprowadzenie taryfy ulgowej na przejazd uczestników wycieczek.

Sekcya kooperacyjna utworzyła specyalną komisyę, która opracowuje projekt urządzenia specyalnego działu kooperacyi zagranicznej, w którym przedstawione zostaną dane, dotyczące rozwoju stowarzyszeń współdzielczych we wszystkich krajach Europy Zachodniej.

Wogóle organizacya oddziału kooperacyi postępuje nadzwyczaj pomyślnie. Na kilku zjazdach współdzielczych, między innymi i na ostatnim zjeździe drobnego przemysłu, w Petersburgu, postanowiono zalecić stowarzyszeniom jak najszerszy udział w wystawie kijowskiej.

# Telegramy.

*Od korespondentów własnych i Agencyi Petersburskiej.*

### Likwidacya wojny.

**Londyn** (AP). Według informacyi agencyi Reutera, wobec tego, iż mocarstwa postanowiły kwestyę rekompensaty pieniężnej przekazać komisyi finansowej w Paryżu, powstał projekt, aby naradzie nadać formę konferencyi, w której wezmą udział ambasadorowie mocarstw, albo bardziej wysocy urzędnicy, niż to było zamierzone.

Według pogłosek posiedzenia z tego tygodnia zostały odłożone do początku maja nowego stylu.

Nie otrzymano tu wiadomości, kiedy sprzymierzeńcy udzielą odpowiedzi na notę mocarstw. Przypuszczają, iż Bułgarya, Serbia i Grecya przychylą się do opinii mocarstw. Możliwe jest, iż Grecya zażąda ścisłych informacyi o decyzyi mocarstw w sprawie południowej Albanii i wysp Egejskich.

W sferach dyplomatycznych panuje przekonanie, iż mocarstwa po otrzymaniu pomyślnej odpowiedzi od sprzymierzeńców, określą warunki pokoju i zakomunikują je walczącym. Oprócz formalnego podpisania traktatu konferencya pokojowa nie będzie miała wiele do czynienia. Serbskie i bułgarskie sfery zamieszkałe w Londynie nie podzielają obaw co do możliwości powstania poważnych nieporozumień pomiędzy Serbią a Bułgaryą. W traktacie tajnym przewidziane zostały wszelkie możliwe kombinacye w sprawie przyłączenia terytoryów oraz okoliczności, przy jakich sprzymierzeńcy liczyć mogą na wzajemne poparcie. Przyczyną sprzecznych pogłosek jest to, że nie wielu osobom znane są warunki traktatu, który w razie koniecznym zostanie ogłoszony. Serbia zawsze usiłuje w sposób przyjacielski i zgodnie z traktatami rozstrzygać kwestye bieżące ze sprzymierzeńcami. Zatargi pomiędzy Serbią a Czarnogórą powinny być rozstrzygane w drodze polubownej przez cara bułgarów i króla greków.

### Mowa Geszowa.

**Sofia** (AP). Odpowiadając w sobraniu na zapytania w sprawie przyjęcia zaproponowanych przez mocarstwa warunków pokoju i w sprawie stosunku władz serbskich w Macedonii do ludności, Geszow oświadczył, iż przyjmuje zaproponowane warunki z omówieniami tego rodzaju, iż z powodu nich sprawa pokoju nie ulegnie zwłoce. Prawdą jest, iż wystąpili ze skargami obywatele bułgarscy, którym zabroniono udać się do niektórych okręgów, zajętych przez serbów, oraz redakcye bułgarskie z powodu niedopuszczenia gazet w sferze okupacyi serbskiej, tudzież ludność bułgarska Egri-Palanki. „Jesteśmy pewni, iż rząd państwa sprzymierzonego przyjmie te fakty do wiadomości. Zakomunikowaliśmy już mu o tem i otrzymaliśmy obietnicę, iż w sprawie wypadków tych zostanie przeprowadzone śledztwo".

### Zatarg bułgarsko serbski.

**Białogród** (AP). Serbskie „Press Bureau" oświadcza: „W sposób jaknajbardziej kategoryczny protestujemy przeciwko insynuacyom bułgarskim, jakoby w okręgach Egri-Palanka i Kumanowo władze nasze prześladowały ludność bułgarską. Protestujemy również przeciwko oświadczeniu „Mira", iż zwłoka w udzieleniu odpowiedzi na notę nastąpiła wskutek nieobecności Paszicza. Żadnej zwłoki nie było. Rząd serbski zawsze w swoim czasie udzielał odpowiedzi".

**Sofia** (AP). Przybyło tu z okręgu Egri-Palanka 110 zbiegów, wśród których jest wielu duchownych i nauczycieli.

### Blokada.

**Wiedeń** (AP). „Reichspost" donosi, że według wiadomości, otrzymanych z Czarnogóry, panuje tam głód. Blokada wybrzeża oraz zamknięcie przez Austryę granicy lądowej przeszkadzają dowozowi żywności. Według pogłosek, nastrój w Czarnogórze przygnębiony.

### Odpowiedź państw bałkańskich.

**Sofia** (AP). „Mir" ma nadzieję, iż sprzymierzeńcy udzielą dziś odpowiedzi na ostatnią notę mocarstw i uważa wojnę za skończoną.

### Granice Albanii.

**Sofia** (AP). Przedstawiciele mocarstw zakomunikowali wczoraj rządowi kierunek wytkniętych przez konferencyę londyńską północnej i północno-wschodniej granic Albanii.

### Interesujący proces.

**Wiedeń** (AP). Pisma podają sprawozdanie sądowe ze skargi, jaką podała wdowa po oficerze Czifir na agenta Brück za niezapłacenie komisowego za pośrednictwo przy kupnie, na początku wojny bałkańskiej, w ministerstwie wojny dla jednego z państw bałkańskich 50,000 karabinów Manlichera, jak również za uzyskanie zgody ministra wojny na zakupno dla tegoż państwa 15 milionów nabojów u budapeszteńskiej firmy Weiss. Brück na podstawie jej słów miał ją za siostrzenicę byłego ministra wojny Aufenberga i wydał jej kwit komisowy na imię ministra na sumę 150,000 koron część której została jej wypłacona. Obecnie żąda ona wypłaty pozostałej części. Strony porozumiały się przed sądem co do wypłaty pozostałej sumy. Przedstawiciele ich skonstatowali, iż osobom trzecim wynagrodzenie nie zostało obiecane, ani też wypłacone.

### Pociągnięcie do odpowiedzialności.

**Lublana** (AP). Pisarz słoweński Iwan Pankov pociągnięty został do odpowiedzialności za podburzanie mas przeciwko ustrojowi państwowemu w mowie, w której poddał ostrej krytyce politykę zagraniczną Austryi i pochwalał ideę zorganizowania republiki południowosłoweńskiej.

### Węgry wobec nowych zbrojeń.

**Budapeszt** (AP). Niezależna prasa węgierska występuje z protestem przeciwko zwiększeniu armii, zwracając uwagę na to, że nowe ofiary na cele militarne przewyższają siły Węgier, których stan ekonomiczny cierpi wskutek żądań Berlina zwiększenia armii. Prasa oświadcza, że niemcy mogą liczyć na pomoc węgrów przeciw słowianom tylko wówczas, gdy prawa Węgier będą zabezpieczone.

### Flota grecka w Port-Saidzie.

**Port Said** (AP). Przybyli tu krążownik grecki i 4 torpedowce.

### Działalność firmy Kruppa.

**Wiedeń** (AP). Przy rozważaniu budżetu wojennego, socyalista Liebknecht oświadczył, iż firma Krupp wydaje znaczne sumy na nakłonienie wyższych i średnich urzędników ministerstwa wojny do powierzania jej tajemnic wojskowych. Minister wojny potwierdził słowa Liebknechta.

**Berlin** (AP). Wobec oświadczeń socyalisty Liebknechta w sprawie firmy Kruppa, agencya Wolfa dowiedziała się, iż minister wojny zarządził śledztwo, rezultatem którego było aresztowanie kilku osób.

### Wykopalisko.

**Eisenach** (AP). W czasie kładzenia fundamentu robotnicy znaleźli olbrzymie kości, należące do kolosalnego ichtiosaurusa.

### Reforma wyborcza.

**Lwów** (AP). Wobec stanowiska episkopatu polskiego względem projektu reformy wyborczej—projekt ostatecznie upadł. Spodziewane jest rozwiązanie sejmu i dymisya namiestnika.

### Z Chin.

**Mukden** (AP). Wobec tego, że uwaga społeczeństwa zwrócona jest na kwestye wewnętrzne—nastrój anty rosyjski, wywołany umową rosyjsko mongolską zmniejsza się. Opinia publiczna i prasa nie interesują się prawie kwestyą mongolską.

### Zajście w parlamencie rumuńskim.

**Bukareszt** (AP). Stwierdzono, iż macedończyk, który dnia 4 go kwietnia wystrzelił w parlamencie z rewolweru, strzelał kulą woskową.

### Prawa cudzoziemców w Kalifornii.

**Waszyngton** (AP). Włochy zainterpelowały departament państwowy w sprawie możliwego wpływu na interesy włochów w Kalifornii prawa o zakupywaniu tam własności ziemskiej przez cudzoziemców.

Podobne interpelacye oczekiwane są i od innych państw. Według zdań sfer urzędowych rząd związkowy nie jest w stanie w podobnych kwestyach kontrolować czynności poszczególnych stanów. Sekretarz stanu Brian może jedynie zapewnić rząd włoski, iż prawodawstwo kalifornijskie nie odbije się na interesach włochów.

**Tokio** (AP). Uchwalenie w Kalifornii projektu prawa o zwiększeniu opodatkowania cudzoziemców handlarzy ryb oraz zakaz sprzedaży cudzoziemcom napojów wyskokowych wywołało tu oburzenie. Towarzystwo Pacyfiku uchwaliło rezolucyę, w której zaznaczono, że amerykanie, o ile pragną zachować w posiadaniu swem Filipiny i pozostawać w stosunkach przyjaznych z Japonią, powinni zaniechać ruchu japonożerczego.

### Strajk powszechny w Belgii.

**Bruksela** (AP). Drukarze postanowili strajkować. Jutro większa część pism nie wyjdzie.

### Zajście w Nancy.

**Paryż** (AP). Minister spraw zagranicznych zakomunikował ambasadorowi niemieckiemu, iż minister spraw wewnętrznych po naradzie z premierem skazał winnych zajścia w Nancy następująco: dwaj policyanci, którzy d. 31-go marca dyżurowali na dworcu otrzymali dymisyę; policya zostaje zreorganizowana; komisarze — główny i rejonowy zostają usunięci ze swych stanowisk; prefekt, który o zajściu nie zawiadomił bezzwłocznie ministra spraw wewnętrznych, został skazany na karę pieniężną.

### Obraz Matki Boskiej Poczajowskiej.

**Wilno** (AP). 6 go kwietnia zrana przywieziono tu cudowny obraz Matki Boskiej Poczajowskiej.

### Występy teatru polskiego.

**Odesa** (Wł.). Teatr polski z Kijowa pod dyrekcyą p. Rychłowskiego, cieszący się tu niezwykłem powodzeniem, pozostaje w Odesie jeszcze na 5 przedstawień.

W piątek na ostatniem przedstawieniu artystce p. Orleńskiej, witanej owacyjnie, ofiarowano kwiaty i album pamiątkowe.

Po przedstawieniu w „Ognisku" przedstawiciele kolonii polskiej serdecznie podejmowali członków trupy.

### Projekt ustawy prasowej.

**Petersburg** (AP). We frakcyi październikowców odbyła się narada z udziałem przedstawicieli prasy w celu rozważenia opracowanego przez październikowców projektu ustawy prasowej.

### Wniosek postępowców.

**Petersburg** (AP). Grupa postępowców przedstawiła Dumie wniosek prawodawczy, dotyczący wzbronienia kolejom zajmowania się działalnością handlowo-przemysłową.

### Sprawy cukrownicze.

**Petersburg** (AP). Wobec niesprzyjających warunków, w jakich się odbyła obecna kampania cukrownicza, minister skarbu uznał za możliwe zwiększenie procentu zaliczenia nadwyżki ponad ogólną wytwórczość normalną z 9% — na 78%, do czasu dokonania uzupełniającego obliczenia nadwyżek cukru w fabrykach w bieżącym okresie.

### Audyencya pożegnalna.

**Petersburg** (AP). Dn. 6. kwietnia Najjaśniejszy Pan udzielił audyencyi pożegnalnej Ambasadorowi Stanów Zjednoczonych Hildowi.

### Podróż Delcassé'go.

**Petersburg** (AP). Wyjechał zagranicę ambasador francuski Delcassé.

### Echa zamachu na dyrektora gimnazyum.

**Stawropol** (AP). Uczeń klasy 7 Bedobin syn bogatego ziemianina kubańskiego, przyznał się prokuratorowi, iż zranił dyrektora gimnazyum. Stan zdrowia dyrektora nie budzi obaw. Śledztwo w toku.

## Giełda Petersburska.

Dnia 6 kwietnia 1913 r.

| | |
|---|---|
| 4% Renta Państwowa | 92⁵/₈ |
| 4½% Listy zast. Kijowsk. B. Ziem | 8½¼ – 85¼ |
| 4½% Listy zast. Połtaw. B. Ziem. | 84¾ |
| 5% Pożyczk prem 1864 r. | 455 |
| 5% „ „ 1866 r. | 354 |
| 5% Obl. prem. Szlach. Banku. | 333¼ |
| Akcye Petersbursk. Międzynar. Komerc. | 514 |
| „ Petersb. Dyskont.-Pożyczk. | 477 |
| „ Lianozow—udziału | 298¼ |
| „ Rosyjsk. dla Handlu Zewn. | 390 |
| „ T-wa Odlewni stali „Sormowo" | 134¼ |
| „ Tow. Lesner | 341 |
| „ Briańsk Fab. Szyn | 182½ |
| „ Putiłowsk. | 164 |
| „ Bakińsk. T wa Naftow. | 7 2 |
| „ Ros. Tow. kopalni złota | 120½ |
| „ Koł. fabr. maszyn | 180 |
| „ M. K. Wor. kol. | 791 |
| „ Poł.-Wsch. kol. żel. | 275 |
| „ Mosk. Kazań. kolej | 564 |
| „ Mosk. Windaw. Ryb. kol. żel | 293½ |
| „ Półn. Doniecka kol. żel | 345 |
| „ Don. Jurjewsk. Tow. met. | 315½ |
| „ Fabryk Malcowskich | 407 |
| 5% Pożyczka 1905 r. | 104⁷/₈ |
| 5% „ 1906 r. | 103½ |
| 5% Świadectwa włościańskie | 101 |

Usposobienie z walorami spokojne ale stałe; z papierami dywidendowymi po mocnym początku, ku końcowi chwiejne, z większością nieco słabsze; z premiówkami bez zmian.

## Giełdy zagraniczne.

Dn. 6 (19) kwietnia 1913 r.

Berlin. Wypłaty na Petersburg śp. 215 75, 215 70

| | |
|---|---|
| Kurs wekslowy na Petersburg na 8 dni | — — |
| 4½% pożyczka 1905 r. | 99 90 |
| 4% renta państwowa 1894 | — — |
| Rosyj. bil. kredyt. 100 rb. | 215 55 |
| prywatne | 4¹¹/₁₆ |

Usposobienie mocne.

Paryż.—Wypłaty na Petersburg.

| | |
|---|---|
| Cena najniższa | 265 00 |
| Cena najwyższa | 267 00 |
| 4% rent państwowa 1894 r. | 93 20 |
| 4½% pożyczka 1909 r. | 100 50 |
| 5% pożyczka rosyjska 1906 r. | 105 55 |
| Dyskonto prywatne. | 4% |

Usposobienie spokojne.

Londyn.—5% pożyczka rosyjska 1906 r. 105; 4½% pożyczka rosyjska 1909 r. 100¼

Usposobienie spokojne

Amsterdam.—5% pożyczka rosyjska 1906 r — —; 4½% pożyczka rosyjska 1909 — —

Wiedeń.—5% pożyczka rosyjska 1906 r. 103 40

## GIEŁDA ZBOŻOWA.

(Telegram specyalny).

Rybińsk Usposobienie ożywione. Pszenica rosyjska 12 rb; żyto w naturze 119/120 zoł.—8 rb; owies kamski 4 rb. 50 kop.—5 rb; kasza gryczana 11 rb 75 kop.–11 ru 90 kop; mąka żytnia kamska 8 ru. 20 kop.—8 rb. 50 kop.

Czystopol Usposobienie słabsze. Żyto suche w naturze 116/118 zoł. — 72–73 kop.; owies suchy w naturze 70/72 zoł — 63–65 kop.; mąka żytnia 7 rb 30 kop.; gryka 80–82 kop.; groch młynkowany 80–82 kop.

Odesa. Usposobienie stałe. Pszenica ulka—1 rb. 20 kop.; żyto 87 kop.; owies zwyczajny—1 rb. 1 kop; jęczmień pastewny — 85 kop.; kukurydza—80 kop.

Berlin. Usposobienie mocne. Pszenica na termin bliższy—209 1/2 mar.; na dalszy—214 mar; żyto na termin bliższy 166[3] mar; na dalszy — 171 1/2 mar; owies na termin bliższy 160 1/2 mar.; na dalszy 170 1/2 mar.

## Rozmaitości.

*Oryginalna ankieta.* Redakcya jednego z pism paryskich ogłosiła oryginalną ankietę.

Chodziło o ustalenie, jakie są najbardziej wstrętne w oczach młodych panien wady współczesnego młodzieńca. W ankiecie, z natury rzeczy, mogły wziąć udział tylko panny.

Otrzymano 10,972 odpowiedzi.

Wyniki były następujące:

Jako najwstrętniejszą wadę współczesnego młodzieńca, wskazało

10,011 panien — egoizm,
7 412 „ — lenistwo,
7 405 „ — próżność,
6,401 „ — rozpustę,
6 317 „ — hazard,
5,097 „ — pijaństwo,
5,044 „ — zbytnie zamiłowanie do sportu

Następnie idą w takim porządku: niestałość, skąpstwo, podłość, sceptycyzm, zazdrość, chciwość, złość — no i... głupota!

Redakcya pisma paryskiego słuszną robi uwagę, że w oczach panien, jak i w oczach reszty ludzi, egoizm jest wadą, którą się najbardziej nienawidzi... u innych.

Ale prócz tego referendum powyższe wykazało... że z 15 bądź co bądź brzydkich wad najwięcej pobłażliwości posiadają paryskie panny dla... głupoty.

## Z ostatniej chwili.

*(Od korespondentów własnych i Agencyi Petersburskiej).*

### Rewelacye Libknechta.

**Berlin** (AP). Rewelacye Libknechta wywołały sensacyę. W parlamencie trwa dyskusya nad sprawą Kruppa. Libknecht wystąpił z nowemi oskarżeniami. Minister wojny protestował przeciwko podejrzeniom, jakoby pragnął zataić coś przed parlamentem i prosił o powstrzymanie się od wypowiadania ostatecznej opinii do ukończenia śledztwa sądowego.

### Zajście w Nancy.

**Paryż** (AP). Pichon konferował z ambasadorem niemieckim, który podał mu wersyę niemiecką o zajściu w Nancy.

**Berlin** (AP). Omawiając zajście w Nancy, „N. Deutsche Allg. Ztg." jest zadowolona, że rząd francuski, nie będąc jeszcze powiadomiony o zeznaniach poszkodowanych, ukarał już winnych. Zajście pod względem politycznym uważać można za załagodzone pomyślnie, jednakże poszkodowani mogą jeszcze wystąpić z pretensyami.

### Inicyatywa Koła Polskiego.

**Petersburg** (Wł.). Koło Polskie wniosło do Dumy projekt prawa o rozciągnięciu na Królestwo Polskie ustawy z d. 29 maja 1900 r. o pożyczkach na ulepszenia gospodarstwa rolnego.

### Interpelacya Koła Polskiego.

**Petersburg** (Wł.). Koło Polskie w Dumie Państwowej wniosło interpelacye w sprawie przeszkód, stawianych przez gubernatora siedleckiego byłym unitom, pragnącym powrócić na łono katolicyzmu.

### W akademii medycznej.

**Petersburg** (AP.) Wczoraj słuchacze akademii składali przysięgę. Naczelnik akademii wygłosił mowę, wyrażającą nadzieję, że słuchacze dołożą starań by wywdzięczyć się za okazane im łaski.

### Nadużycia na kolejach Poł.-Zachodn.

**Petersburg** (Wł.) Ławrow po powrocie z Kijowa zakomunikował Ruchłowowi, iż w nadużyciach na kolejach Połud.-Zach. brali udział „związkowscy" i „nacyonaliści".

**Petersburg** (Wł.) Komisya budżetowa Dumy Państwowej tłumaczy nadużycia na kolejach Połud.-Zachodnich niedostateczną liczbą urzędników juriskonsultatu kolei; komisya uważa za konieczne zwiększenia etatu i podniesienie gaż.

### Zjazd naczelników policyi śledczej.

**Petersburg** (Wł.). W tygodniu świątecznym odbędzie się w Petersburgu zjazd naczelników policyi śledczej. Rozważana będzie sprawa zorganizowania policyi śledczej według wzorów zagranicznych.

### Kwestya żydowska.

**Petersburg** (Wł.). „Rus. Molwa" komunikuje, że na zapytanie posła Bomasza w kwestyi rugowania żydów z miejscowości wiejskich minister spraw wewnętrznych odpowiedział, że obecnie układana jest lista żydów, którzy mają być bezwzględnie wyrugowani ze wsi.

### Rewizya Tiażelnikowa.

**Petersburg** (AP). Do pism tutejszych telegrafują z Moskwy, że urzędnik ministerstwa spraw wewnętrznych Tiażelnikow nie znalazł nic występnego w działalności duchowieństwa kościoła św. Piotra i Pawła i w kazaniach ks. Susałowa, miewanych w kościele na Gruzinach. Ks. Susałewowi zaproponowano zajęcie stanowiska opuszczonego przez ks. Dcibnera w Peterburgu.

### Sprawa kościoła dla katolików rosyan.

**Petersburg** (AP). Zgodnie z opinią metropolity Włodzimierza synod uchwalił zaproponować ministrowi spraw wewnętrznych by naprzyszłość otwieranie kościołów dla katolików-rosyan, podobnych do kościoła zamkniętego niedawno w Peterburgu nie było dozwolone. Synod prosi również o przeciwdziałanie władz propagandzie katolicyzmu.

### Zjazd październikowców.

**Petersburg** (Wł.). W maju odbędzie się zjazd październikowców, który obradować będzie przy drzwiach zamkniętych. Na zjeździe tym będzie rozstrzygnięta kwestya terminu zwołania zjazdu jawnego.

### Rodzianko w Carskim Siole.

**Petersburg** (AP.) Dn. 6 kwietnia prezydent Dumy Państwowej wyjeżdżał do Carskiego Sioła, gdzie miał szczęście złożyć Najjaśniejszemu Panu memoryał o sprawach bieżących Dumy i między innemi o dotyczących budżetu pracach komisyi.

### Ukaranie demonstrantów.

**Petersburg** (Wł.) Za udział w demonstracyach w dn. 4 kwietnia, wtrącanie się do czynności policyi i zmuszanie do strajku naczelnik miasta Petersburga skazał 37 osób na areszt 3 miesięczny bez zamiany na grzywny. W liczbie skazanych znajduje się 5 studentów.

### Nowy dworzec w Kijowie.

**Petersburg** (Wł.). Komisya budżetowa przyjęła wyasygnowanie 450 tysięcy rb. na budowę nowego dworca kolejowego w Kijowie.

### Kary prasowe.

**Petersburg** (AP). Skazani zostali administracyjnie na zapłacenie grzywien redaktorzy pism: „Rusk. Znamia" 250 rb, „Wiecz. Wremia" 500 rb. i „Rusk. Molwa"—500 rb.

### Budżet kolei żelaznych.

**Petersburg** (Wł.). Komisya budżetowa zwiększyła preliminarz dochodów zarządu kolei żelaznych o 4 miliony rb. i zmniejszyła preliminarz wydatków o 16 milionów.

### Z komisyi Rady Państwa.

**Petersburg** (Wł.). Komisya finansowa Rady Państwa, rozważając preliminarz podatków pośrednich, wyraziła życzenie, by rząd opracował projekt zwiększenia liczby cukrowni w celu obniżenia ceny cukru.

### Bank Azowsko-Doński.

**Petersburg** (Wł.). Walne zebranie akcyonaryuszy Banku handlowego Azowsko-Dońskiego jednogłośnie zatwierdziło bilans banku za r. 1912, określający czysty zysk w sumie 7,336 584 rb. 99 kop. poza wszelkiemi potrąceniami, przewidywanemi przez statut. Dywidenda, zgodnie z uchwałą zebrania, wynosić ma 37 rb. 50 kop. na każdą akcyę z 9-ciu pierwszych emisyi i 18 rb. 75 kop. na akcyę 10-ej emisyi. Pozostałość zysku przeszło 1,500 tys. rb uchwalono dołączyć do zysków roku bieżącego.

### Wyrok sądu honorowego.

**Petersburg** (AP). Sąd honorowy w sprawie posłów do Dumy Lwowa i Sawenko jednomyślnie uznał, że Lwow, powtarzając mowę Sawenki, nie dopuścił się fałszu. Lwow nazwał mowę antydynastyczną. Mowa Sawenki w najmniejszym stopniu nie zawierała antydynastycznych myśli i słów. Sąd, uznając sumienność Lwowa, w ocenie mowy, uważa ocenę tę za nieodpowiadającą rzeczywistości i błędną, przypuszczając, że podobną ocenę mógł spowodować ostry ton mówcy, treść mowy i nastrój podniecony audytoryum.





gą jak się należy od ychać, gdyż czuję ustawiczne duszności w piersiach; a że w żołądku formuje się znaczna ilość flegmy więc to wszystko sprawia, że zupełnie spać nie mogę; każdego poranku, aby wyrzucić zbierającą się gęstą flegmę w piersiach mam napady strasznego kaszlu, trwającego przynajmniej parę godzin, najbardziej dokucza mi zimową porą, dostaję podczas kaszlu mdłości ale bez wymiotów. Próbowałem wielką ilość środków, rozmaite naparzania ziół i syropy, ale nic mnie nie pomagały. Lekarz orzekł że mam astmę; straciłem zupełnie apetyt i wszelki smak.



F. Martinet.

Naraz wyczytałem w gazecie wiadomość o wypadkach uzdrowienia chorych, cierpiących na podobne mojej dolegliwości za pomocą Kapsułek smołowych Guyota. Upraszam zatem aby Pan był łaskaw i nadesłał mi jeden flakon Kapsułek smołowych Guyota; mam nadzieję, że one mnie może pomogą". Podpisał: Francis Martinet, n° 14, Ulica Bonaparte w Paryżu.

Po próbie zrobionej z prawdziwych Kapsułek Guyota Pan Martinet napisał co następuje: „Paryż, dnia 15 maja 1897 roku. — Drogi Panie Guyot! Korzystałem z nadesłanego mi flakonu Kapsułek Pańskich, zażywając po każdem jedzeniu tak jak jest przepisano po 2 lub 3 kapsułki; już po zużyciu pierwszego flakonu zaraz uczułem znaczne polepszenie mego zdrowia, już z wielką łatwością wyrzucałem flegmę obciążającą moj żołądek, apetyt znacznie polepszył się i byłem w stanie spać po kilka godzin, nie czując trudności w oddychaniu —Widząc ten skutek zażywałem dalej, a po zużyciu trzech flakonów, kaszel który mnie tak strasznie dusił zupełnie ustał, mam doskonały apetyt, flegma znikła i siły wróciły zupełnie.

Jestem niewymownie wdzięczny za wynalezienie Kapsułek Guyota i mogę każdemu cierpiącemu na dolegliwości piersiowe i katary polecić ten cudowny środek jaknajgoręciej". Podpisano Francis Martinet.

Wystarczy zażywać po 2 lub 3 Kapsułki smołowe Guyota po każdym jedzeniu, aby w krótkim czasie uleczyć się zupełnie od cierpień wywołanych przez najsilniejsze zaziębienie, a nawet od zapalenia płuc. Bywają nawet wypadki, że uzdrowienie nastąpiło u osób u których już były rozwinięte w wysokim stopniu suchoty, że zaś jak wiadomo smoła zapobiega rozwijaniu się laseczników w płucach i zabija te szkodliwe mikroby, więc rzeczą naturalną, że ona jest skuteczną.

Najlżejsze przeziębienie jeżeli się zaniedba z wielką łatwością zamienia się w zapalenie płuc. Dlatego należy już od samego początku zalecać chorym, aby w samym zarodku choroby zażywali kapsułki smołowe Guyota.

Kapsułki smołowe Guyota przyrządzają się ze smoły z **Sosen specyalnych zwanych morskiemi,** rosnącemi w Norwegii, wydobywanej w sposób szczególny wskazany przez samego wynalazcę Guyota; właśnie temu należy przypisać ten fakt, że tylko te jedyne są, co mają absolutne własności lecznicze; wszystkie zaś inne podrabiania nie mają wcale tych dobroczynnych własności. Kapsułki Guyota są zupełnie okrągłe, wielkości grochu i z największą łatwością dają się połykać zwłaszcza jeżeli się popije nieco wody; sprzedawane są we wszystkich pierwszorzędnych aptekach.

W razie gdyby proponowano jakiekolwiekbądź inne podrobione kapsułki, mające podobieństwo do prawdziwych kapsułek Guyota — należy wręcz odmówić przyjęcia, **gdyż tacy sprzedawcy szukają własnej korzyści, a nie dobra chorych.**

**Koniecznie trzeba wymagać i nalegać** na to, aby otrzymać prawdziwe Kapsułki smołowe Guyota, dla pewności i dla uniknięcia pomyłki należy uważać na etykiety znajdujące się na flakonach; na prawdziwych Kapsułkach Guyota imię wynalazcy Guyot jest wydrukowane małemi tłustemi czcionkami, a podpis jego jest umieszczony w trzech kolorach: lilijowym, zielonym i czerwonym w poprzek etykiety, na której również znajduje się adres Laboratoryum. — *Dom Handlowy L. Frère. Ulica Jacob, n° 19, w Paryżu.* Oprócz tego należy zapamiętać, że *Prawdziwe Kapsułki Guyota nie są czarne tylko zupełnie białe i że na każdej Kapsułce znajduje się podpis Guyot'a*

Cena prawdziwych Kapsułek Guyota jest 1 rubel 25 kop. za flakon.

Leczenie się kapsułkami wypada **mniej niż 5 k. dziennie,** dające pewność uzdrowienia.

Kapsułki smołowe Guyota sprzedają się we wszystkich pierwszorzędnych aptekach i drogueryach.

---

# NA PODARUNKI

W Domu Handlowym 8848

## K. LUDMER i S-wie

**Kreszczatyk Nr 31. Telefon 206.**

25,000 arszyn japońskiego batystu po 10 kop.

## Na Suknie i Bluzki

Najrozmaitsze wełniane, jedwabne i bławatne materye.

| | |
|---|---|
| Kostyumy damskie | od 30 rb — kop. |
| Gotowe bluzki | „ 2 rb. 50 kop. |
| Gotowe suknie | „ 12 rb. — kop. |
| Gotowe szlafroki | „ 5 rb. 75 kop. |
| Gotowe matinki | „ 3 rb. — kop. |
| Halki jedwabne | „ 5 rb. 75 kop. |

## 10,000 got. bluzek najroz. fasonów

## Hurtownikom -- z rabatem.

**Kostyumy dziecinne, marynarki, paltoty i sukieneczki, fartuszki i czapeczki.**

---

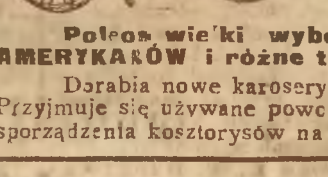
Firma egzystuje od 1892 roku.

Złoty medal,

Polska fabryka farb olejnych i pokostu **A. G. Palczewskiego**

Poleca znane z wysokiej dobroci i cen umiarkowanych farby olejne i pokosty, farby lakierowe, artystyczne, lakiery powozowe, oraz wszelkie materyały i przyrządy w zakresie malarskim. Cenniki na żądanie gratis. Adres Fabryki i głównego składu: Kijów, plac Aleksandrowski № 6 d wł. Telef. № 20 48. 8695.

---



## Fijałkowski i Kowalczyk

**Fabryka Powozów**

WARSZAWA,

**Leszno 58, tel. 64-71.**

**Poleca wielki wybór: KARET, LAND, FAETONÓW, AMERYKANÓW i różne typy BRYCZEK.** 8023

Dorabia nowe karoserye do samochodów i takowe odnawia. Przyjmuje się używane powozy na zamianę. Wysyłamy na wieś dla sporządzenia kosztorysów na odnowienie powozów. Cennik franko

---

Fabryka chemiczna A. ZEJDLA Magistra Farmacyi

## Kwassyjne Mydło

Najpewniejszy, ogólnie znany środek przeciwko mszycom, owadom, gąsienicom, chrząszczom, kleszczom i innym pasożytom na owocowych, dekoracyjnych drzewach i krzewach. Bez trujących składników. Nieszkodliwe dla roślin. Używa się w proporcyi 1 funt (2 szklanki) mydła na 4 wiadra wody. Kijów, Dorohożycka 67—3

8887

---

Zakład Foto-chemigraficzny **„Grafik"**

Kijów, Sofijowska Nr 7 Telef. 25-15

Wykonuje **Klisze** dla illustr,. Szybko dokładnie jak rysunek lub fotograf, i tanio. Najróżnorodniej. wydaw. na wystawę kijowską w 1913 r.

---

**Aparaty fotograficzne** objektywy, klisze i filmy, etc.

**Mikroskopy** najnowszych systemów w olbrzymim wyborze

(P)OLECA FIRMA

## KAROL ŽIVOTSKÝ

**Kijów, Funduklejowska 8.** 7879

---

**W magazyn. modnych bławatnych towarów Domu Handl. Br. N. i M. Lepejko i S-ka**

Kreszczatyk N-r 40, tel. 26 65. Filia Lwowska (Targ Sienny) N r 4. tel. 22-42

OTRZYMANO **Ostatnie nowości** na sezon wiosenny i letni.

Ceny sumienne i stałe. 7022

---

# Tygodnik Polski

**Pismo polityczne, społeczne, naukowe,**

**— literackie i artystyczne —**

**poświęcone zagadnieniom życia narodowego**

**wychodzi w Warszawie.**

## Ul. Ś-to Krzyska № 16, tel. 228-33.

Organ niezależnej opinii narodowej.

Odzwierciadla całokształt życia polskiego we wszystkich dzielnicach i jego związek z kulturą Zachodu.

Szerokie uwzględnienie zagadnień nauki i sztuki pozwala czytelnikowi utrzymywać ciągłą styczność ze światem myśli twórczej.

Redaktor i wydawca: H. ZARANOWSKI.

CENA PRENUMERATY:

| | | | |
|---|---|---|---|
| W Warszawie: | rocznie | rb. 7 | Za odnoszenie do domu 20 kop. kwartalnie |
| | półrocznie | „ 3.50 | |
| | kwartalnie | „ 1.75 | |
| W Królestwie i Cesarstwie: | rocznie | rb. 8 | |
| | półrocznie | „ 4 | |
| | kwartalnie | „ 2 | |
| Zagranicą: | rocznie | rb 9 | |
| | półrocznie | „ 4.50 | |
| | kwartalnie | „ 2.25 | |

4371

---

Dr-a B. LÖWENSTEINA FOSMOZA NAJLEPSZA MĄCZKA ODŻYWCZA

**Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. Fosmoza zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia.**

Liczne opinie P.p. Lekarzy i Ordynat. szpitali dołącza się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie.

**Cena pudełka rb. 1.** 8007

---

**Fortepiany i pianina**

## fabryki „A. STROBL" w Kijowie

Sprzedaż po cenach **375 do 500 rubli** i drożej, **wynajem od 8 rubl. Reperacya i strojenie. Żylańska № 27. Telefon 185.** 4098

---

NIEMA SŁÓW UZNANIA NA DZIELE

Gwarancja zarobku 50 Rs. miesięcz. Osoby zasługujące zaufania znajdą na cały rok przez nas gwarantowany zarobek, pracując u siebie w domu. Fachowe wiadomości zbyteczne. Robotę zrobioną nabywamy. Prospekt na żądanie załączając 7 k. markę.

TOWARZYSTWO MASZYN DO WIĄZANIA THOMAS H. WHITTICK-KUNAU i Ko. Petersburg, Newski 40/42 315

5209

---

Wydawnictwa GEBETHNERA i WOLFFA

NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!

**Gabryela Zapolska**

## KOBIETA BEZ SKAZY

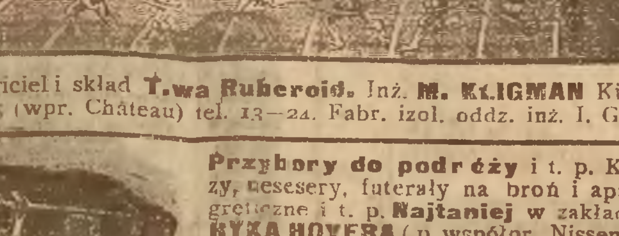
Cena rb. 2.20

Tejże autorki poprzednio wydane:

| | |
|---|---|
| **Kaśka Karyatyda.** Powieść współczesna. Wyd 2-gie. | 1.50 |
| **Śmierć Felicyana Dulskiego.** Opowiadanie. | —.80 |
| **O czem się nie mówi.** Powieść współczesna. | 1.80 |
| **Szaleństwo.** Powieść. | 1.50 |

8799 *Do nabycia we wszystkich księgarniach.*

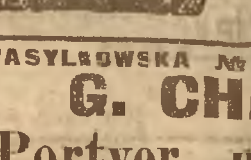
---





Przedstawiciel i skład **T-wa Ruberoid.** Inż. **M. KLIGMAN** Kijów, Aleksandr. 45 (wpr. Château) tel. 13—24. Fabr. izol. oddz. inż. I. Guzik. 11

---



**Przybory do podróży** i t. p. Kufry, walizy, nesesery, futerały na broń i aparaty fotograficzne i t. p. **Najtaniej** w zakładzie **HENRYKA HOYERA** (p. współpr. Nissena i Würtz i S-wie w Wiedniu) Kreszczatyk Nr 38 w podwórzu. Przyjmuje reperacye i zamówienia. Robota elegancka i mocna. 2956

---

**W.-WASYLKOWSKA № 10.** Nowo otworzony specyalny magazyn 7830

## G. CHALEBSKIEGO

**Portyer, materyi meblowych,**

**Dywanów,** tiulowych firanek, rolet, miedzianych gzymsów i in. Własna fabryka **wyrobów szmuklerskich.** Ceny bez współzawodn.

---

WSZYSTKIM GOSPODYNIOM POLECAMY MYDŁO W PROSZKU A. ZEJDLA

Żądać wszędzie.

7786.

---

**Z Wiosną!!!** 8332

Warszawski Magazyn metalowych Wianków

## Emil Rauer

W.-Wasylkowska 3, 2 gi magazyn od rogu.

Przyjmuje do reparacyi wianki własnej i innych fabryk.

CENY FABRYCZNE.

---

**Rok XXXVIII ISTNIENIA.**

NAJTAŃSZA I NAJOBFITSZA ILUSTRACYA TYGODNIOWA DLA RODZIN POLSKICH

## „BIESIADA LITERACKA"

DAJE ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE PREMIUM NADZWYCZAJNE

**12 dużych tomów najcelniejszych powieści i romansów**

znakomitych autorów polskich i obcych

**Redaktor i Wydawca: MICHAŁ SYNORADZKI.**

**Biesiada Literacka** obejmuje wszystkie rodzaje literatury pięknej, chwilę bieżącą wszechświatową i wiedzę gruntowną w formie popularnej, słowem wszystko co stanowi nieodzowną potrzebę umysłu inteligentnego.

**Biesiada Literacka** szczególnie uwzględnia **dzieje ojczyste zwłaszcza porozbiorowe i pamiątki narodowe.**

**Biesiada Literacka** wszystkie artykuły obficie ilustruje,

**Biesiada Literacka** rozpoczyna w r. 1913 druk pracy ilustrowanej p. t.

**GROBY POLSKIE,** zawierającej życiorysy uczestników powstania r. 1863 poległych w boju, skazanych na wygnanie, straconych i t. p.

— PREMIUM BEZPŁATNE. —

**12 dużych tomów wyborowych powieści i romansów**

otrzymują bezpłatnie wszyscy prenumeratorzy

W roku 1913 damy w zupełności szereg znakomitych powieści oryginalnych, które ze względów cenzuralnych, były dotąd znane zaledwie w skróceniu: Michała Czajkowskiego **„Hetman Ukrainy", „Wernyhora";** Bolesławity **„Zagadki",** osnutą na tle wypadków 1863 r. i inne; nadto powieści Synoradzkiego, Gawalewicza, Lama, Bykowkiego, Łozińskiego, Kaczkowskiego, Przyborowskiego Wilczyńskiego, Wiktora Hugo, Dumasa, Dickensa, Coopera, Fevala i arcydzieła innych autorów. Z tych dodawanych zupełnie bezpłatnie książek szybko utworzy się **doborowa biblioteka trwałej wartości,** kształcąca serce i umysł.

WARUNKI PRENUMERATY

w Warszawie: rocznie rb **6,** półrocznie rb. **3,** kwartalnie rb **1** kop. **50.**
na prowincyi: „ rb. 8, „ rb. 4, „ rb 2.

Zagranicą rocznie rb. **10.**

**Oprawa wytworna,** ze złoconymi wyciskami na tle barwnem, dodawanych jako premium powieści: 3 tomów 50 kop.; 6 tomów 1 rb., 12 tomów 2 rb.

**Na żądanie administracya wysyła numer okazowy bezpłatnie**

**Adres redakcyi i administracyi: Warszawa, Plac Warecki № 4**

[illegible]

---

PRACOWNIA 8389

**Sukien, Okryć i Futer**

KRAWCA SPECYALISTY

## A. Adamczyka

**Kreszczatyk № 27 m. 15 w podwórzu.**

---

SALON MÓD 8736

## W. Kubickiej

**Kijów, W.-Włodzimierska Nr 45 m. 19.**

Poleca na sezon bieżący duży wybór kapeluszy wiosennych i letnich od skromnych do najwykwintniejszych. **Ceny umiarkowane.**

---

W domu Handlowym **Kotlarow i Czernogołowkin**

**KRESZCZATYK № 36.**

**Sprzedaż** na nadchodzące święta dla podarków Wełna, jedwab, batyst, tiul na firanki, dywany i in. Wielki wybór angielskiego welwetu i wiele in. nowości.

**Ceny przystępne.**

---

**Dla prezentów** Resztki i kupony **wełny, satyny, batystu i perkalu**

## KOSTENKO i TITARENKO,

8677

**Prorezna Nr 1, 2-gi magazyn od Kreszczatyku.**

---

W bławatnym i sukiennym magazynie **A. Berestowskiego**

**KRESZCZATYK № 38.**

**Dla podarunków** Przedświąteczna sprzedaż wełny, jedwabiu, tiulu na firanki, dywanów i in. **Wielki wybór** angielskiego welwetu i wiele in. nowości.

---

**Najlepsze podarunki**

Ofiarowuje

**WARSZAWSKI Skład Apteczny**

**Fundukiejowska 24 (obok hotelu Ermitaż)**

**Perfumy** pierwszorzędnych ros. i zagr. firm. modnych zapachów.

**Binokle,** lornetki i barometry.

**Manicure** i przyrządy do nich

**Brzytwy** maszynki i przyrządy do golenia.

Lustra tualetowe i ręczne.

Szczotki do ubrań i podłóg.

**PERFUMY NA WAGĘ MODNYCH ZAPACHÓW I WIELE INNYCH PRAKTYCZNYCH PREZENTÓW.**

**Fundukiejowska 24 (obok hotelu Ermitaż)**

---





8442

---

## Precz z rękami!

**„JUROKSIL"**

bez chlorku, bez sody **sam pierze bieliznę** bez mydła. Po godzinnem gotowaniu otrzymuje się bieliznę **przedziwnej białości.**

Żądajcie wszędzie. Paczka 20 kop.

Południowo-Rosyjsk. T-wa Handlu Towarami Aptecznymi w Kijowie. 5498.

---





8084

---

8840

## Szynki

Wyborowe Białocerkiewskie

## Worobjowa.

**Kreszczatyk 10,** tel. 17-01.

**Przyjmują się obstalunki na zapiekanie.**

---

Kijowskie Centralne **Biuro Rachunkowe**

**przepisywanie na maszynach.**

Kijów, Kreszczatyk 42. Tel. 28 64. 1149

---

## Hotel-Pensyonat „Cosmopolite"

**w Kijowie** 1821

Kuchnia wykwintna. Komfort nowoczesny. Pokoje od 1 rb. Obiady dla przychodzących. Instytutowa 16, I sze piętro m. 10. Telefon 28 23.

---

## Damskie wiosenne

**SZYDEŁKOWE**

## Saczki

Letnia trykotowa bielizna

W najlepszym gatunku damskie pończochy, przy kupnie pół tuzina

**Po cenach hurtowych**

**Paltoty dziecinne**

Kostyumy, Suknie, Kapelusze. w wielkim wyborze. 686

Czesko-Rosyjska Mechan. Fabryka

## G. ANDRLE

**W. Wasylkowska 20.**

Prix-Fixe.

---

**Majątek** Czeremoszny do sprzedania na Podolu, w pobliżu kolei w jednym kawałku, okopany, około 250 morgów, w tem dochodowego ogrodu **owocowego** około 40 morgów, **pańska rezyd.** z kan. i wodoc. budynki gospod., reman. żywe i martwe. Wład. Krasne pod. g. skr. pocz. 17

8760

---

SPECYALNY SKŁAD

**parą oczyszczanego, dezynf. Pierza i Puchu**

gotowe poduszki. 4636

**J. Richter. Kreszczatyk 10.**

Bracia JABŁKOWSCY



TOWARZYSTWO AKCYJNE

WARSZAWA, BRACKA 23.

DOM TOWAROWO KONFEKCYJNY

NOWOŚCI WIOSENNE LETNIE NADESZŁY DO WSZYSTKICH DZIAŁÓW MAGAZYNU.

WYSYŁKA PRÓB KATALOGÓW KOSZTORYSÓW BEZPŁATNIE.

---

TOWARZYSTWO AKCYJNE

# Gramofon

TRADE MARK

**Kreszczatyk 19, wprost Ratusza.**

FILIA KIJOWSKA Posiada kompletny repertuar polskich płyt i wielki wybór gramofonów z trąbą lub bez

## GRAMOFONY AMOR

Zawsze były i pozostały pierwszymi, zawdzięczając reprodukowaniu melodyi bez zarzutu, mechanizm wyjątkowej trwałości. 8836

**Wystrzegajcie się naśladownictw**

**Prawdziwy amerykański gramofon posiada 4 marki.**

„PISZĄCY AMOR"

"GRAMMOPHON"

---

**Biblioteka pamiętników** ma na celu zobrazowanie życia polskiego i litewskiego w przeszłości widzianego przez świadków naocznych.

**Biblioteka pamiętników** obejmie obszar całej dawnej Rzeczypospolitej Polskiej

**Biblioteka pamiętników** da czytelnikom pełny wizerunek czasów i ludzi w oświetleniu działaczy odmiennych stronnictw i różnych poglądów.

**Biblioteka pamiętników** każdy pamiętnik opracowany będzie przez jednego z najwybitniejszych historyków i uczonych polskich i opatrzony treściwą przedmową.

**Biblioteka pamiętników** jako wydawnictwo peryodyczne wychodzi raz na miesiąc w formacie książkowym, objętości 200—250 str. druku z licznymi portretami i ilustracyami

**Biblioteka pamiętników** WARUNKI PRZEDPŁATY, w Kijowie rocz. rb. 8, półrocznie rb 4, kwart. rb. 2; za granicą rocz. rb. 10, półrocznie rb. 5, kwartalnie rb. 2.50.

**Biblioteka pamiętników** **dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego":** rocznie rb 7 półrocznie rb. 3.50, kwartalnie rb. 1.75.

Prenumeratę przyjmują: Administracya **„Biblioteki pamiętników"**, Wilno, prospekt Św. Jerski № 28, oraz Administracya **„Dziennika Kijowskiego"** w Kijowie, Kreszczatyk № 38

**Szczegółowy prospekt na żądanie bezpłatnie.** 5600

---

**Na dogodnych warunkach.**

## Otrzymano Ostat. Modele:

Fortepianów, Pianin, Fisharmonii

Forstera, Knaussa, Tiurmera, Korona

Automatyczne i elektrycz.



pianina najnowszej konstrukcyi.

Wynajem-Zamiana | Odnawianie-Strojenie

**Na składzie fabrycznym** 4593

## SZUSTER i S-KA

**Kreszczatyk № 50**

**Telefon 30-99.**

**Oddziały: Moskwa — Odesa — Ryga — Orenburg**

**Sprzedaż na raty.**

---

STRZEDZ SIĘ PODRABIAŃ

Wymagać podpisu: Midy

Na każdym flakonie winna się znajdować plomba celna

SANTAL MIDY

Będąc najzupełniej nieszkodliwym zawiera Santal w stanie czystym

**SZYBKIE i ZUPEŁNE WYLECZENIE**

(bez kubeby — bez wstrzykiwań)

świeżych i zastarzałych rzeżączek

*na każdej kapsułce* MIDY *znajduje się nazwisko* MIDY

SKŁAD: w *Głównych Aptekach Królestwa Polskiego*

Skład Główny w Paryżu: **8, rue Vivienne**

8,43

---

## Skład maszyn, narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych STANISŁAWA TARGONSKIEGO

w Buszynce posiada: pługi, brony, siewniki, wialnie, młynki, tryjery, maszyny żniwne, konne młocarnie i inne narzędzia rolnicze. **Przedstawicielstwo:** na gub. podolską fabryk „Kompanii Młocarń" **J. I. Case** w Ameryce, (lokomobile, młocarnie z automatycznymi samopodawaczami i powietrznymi elewatorami do słomy, maszyny do budowy dróg bitych i gruntowych, samochody parowe i traktory benzynowe, pługi parowe z lemieszami i z dyskami oraz automobile). **Towarzystwa Akcyjnego Tadeusz Kowalski i A. Trylski** w Warszawie, (sieczkarnie, śrótowniki, siekacze do okopowych Bamforda, najnowszej konstrukcyi kultywatory sprężynowe „Ślązak", udoskonalone wały ugniatacze Campbella i wały-rygle z pierścieniami z 2-ch płłów złożonych). **Cenniki** na żądanie **Ceny** wskazane w katalogach z wyjątkiem wyrobów fabryk **J. I. Case,** są obliczone franco stacya szerokotorowej kolei odbierającego. Adres: poczt. i telegr. Rachny, Targoński 7032

---

## XI Wystawa w Lublinie

7703

połączona z Jarmarkiem **odbędzie się dnia 1, 2, 3 i 4 maja 1913 r.**

**Urządzona przez Lubelski Związek Hodowlany** na bydło rozpłodowe i użytkowe, świnie zarodowe ras Angielskich, konie zaprzęgowe i wierzchowe oraz owce

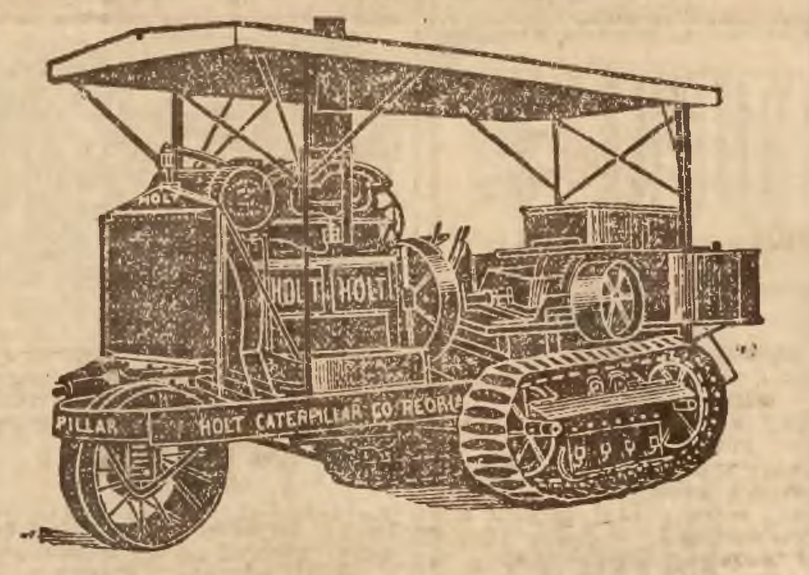
Osoby zainteresowane zechcą się zwracać o wszelkie informacye i katalogi do biura Lubelskiego Związku Hodowlanego. Lublin, skrz. poczt. 126

---




7911

---



## TRAKTOR GĄSIENICOWY HOLT CATERPILLAR C-o

bierze udział

## w Konkursie Pługów Motorowych

urządzanym w końcu marca r. b. przez **Departament Rolnictwa,** na Stacyi Doświadczalnej dla Badania Maszyn w Akimówce, gub. Taurydzka.

Konkurs ten jest **PUBLICZNY.**

Szczegółów udziela na żądanie.

Oddział Rolniczy Domu Bankowego

## D. Mierzwiński i Sp.

7485 **Kijów, Kreszczatyk, 27.**

---

**FILIE:** Kozlatyn i Aleksandrówka **Kijowsk. gub.** Nieżyn **Czernih. gub.**



## Tow. Akc. Wł. A. Doliński

**KRESZCZATYK 22.**

WYŁĄCZNI REPREZENTANCI PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK.

**Powietrzne elewatory,** składające **słomę** przy pomocy 1 robotnika.

**Ruston, Proctor & C-o:** Lokomobile, lokomotywy drożne i do orki, młocarnie parowe zbożowe i koniczynowe.

**Rud. Sack:** Pługi, siewniki rzędowe i wielorzędowe pielniki i przerywacze do buraków i zboża.

**Perkun:** Motory naftowe stałe i lokomobile nowo-ulepszone, ekonomiczne i prawie bez dymu.

**R. A. Lister & C-o:** Wirówki angielskie do mleka, łatwe do użycia, lekkie w ruchu, wyborne w działaniu, pięknej formy.

**M. Wolski i Sp.** Młocarnie konne, kieraty, sieczkarnie bębnowe.

**Champion** maszyny żniwne.

**Samuelson & C-o** walce młyńskie.

Sieczkarnie i siekacze **Benthalla,** wialnie **Claytona i Röbera.**

**Cieszące się uznaniem: Ekstyrpatory, kultywatory „Ataman",** zrzynacze do paru, pielniki, brony stalowe etc. **WŁASNEJ FABRYKI.**

---

OPUŚCIŁ PRASĘ ZESZYT XIII-ty

## „Dziejów Porozbiorowych Litwy i Rusi"

**Cena zeszytu kop. 35; z przesyłką kop. 40.**

TREŚĆ: Śmierć Katarzyny II. — Czasy Pawła I. — Zmiana w systemie rządów. — Uwolnienie jeńców polskich. — Zmiany w podziale i zarządzie administracyjnym Kraju. — Deputacye do Moskwy. — Uwolnienie Kościuszki przez Cesarza Pawła I. — Dom w Wilnie, przy ul. Niemieckiej, w którym mieszkał Jan Kiliński. — Jakób Bułhakow, gubernator litewski. — Uwolnienie więźniów polskich przez Cesarza Pawła I. — Michał Goleniszczew Kutuzow, generał-gubernator litewski. — Walerjan hr. Zubow. — Maryanna z Ks. Lubomirskich Walerjanowa Zubowowa. — Aleksander Biekleszow, gubernator kijowski. — Iwan hr. Gudowicz, generał-gubernator kijowski.

ILUSTRACYE I PORTRETY: Adam Kazimierz Ks. Czartoryski, generał ziem podolskich — Izabella z hr. Flemmingów Adamowa Ks. Czartoryska. Cesarz Paweł I odwiedza Kościuszkę w więzieniu. —

**Dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego" cena zeszytu kop. 25, z przesyłką kop. 30.**

**Zamówienia wraz z opłatą na „Dzieje Porozbiorowe Litwy i Rusi" na 6 i 24 zeszytów przyjmują: Administracya „Dziennika Kijowskiego" w Kijowie Kreszczatyk Nr 38, oraz wszystkie księgarnie w kraju i za granicą.**

**Szczegółowy prospekt na żądanie wysyła się bezpłatnie.**

---



## L. Zdrojewski i K. Grabowski

**PROREZNA 9.**

Polecają wyroby powszechnie znanych fabryk:

**Mack-Cormick.** Maszyny żniwne. Szpagat wiązałkowy. Części zapasowe.

**Akc. Tow. Ventzki.** Kultywatory. Pługi. Siewniki. Parowniki do paszy

**Hofhenri & Schrantz.** Lokomobile. Młocarnie parowe. Młocarnie koniczynowe, Prasy do słomy. Wialnie.

**Clayton & Shuttleworth.** Lokomobile i młocarnie parowe. Młocarnie konne. **Siewniki kombinowane.**

**Międzynarodowe T-wo Amerykańskie** **Traktory** (czyli Drogówki) naftowe do orki. Siewniki z talerzowemi radełkami. Brony talerzowe. Brony sprężynowe. Motory naftowe i benzynowe.

**T-wo Rumely w Ameryce.** Traktory naftowe „Oil-Pull" 60°

**Gaar-Scott.** Pługi parowe - samochody 135 siln. Lokomobile i młocarnie parowe. Młocarnie koniczynowe.

**Drescher.** Pulweryzatory konne. Opryskiwacze „Apollo" do bielenia i dezynfekcyi.

**Melotte.** Wirówki do mleka **Naczynia do mleczarni.** 5657

**Br. Röber i Claytona.** Wialnie i młynki.

**Pasy. Worki. Brezenty.**

**Farby** w wysokim gatunku fabr. Holzapfel i Zandr

---

T-wo FABRYCZNO-HANDLOWE

## „R. KÖHLER & C-o w MOSKWIE".

**ODDZIAŁ KIJOWSKI:**

Kreszczatyk № 6. Telefon № 38-32.

Ma zaszczyt zawiadomić szanownych odbiorców o otworzeniu oddziału **w Kijowie, Kreszczatyk № 6.**

**Fabrykacya i sprzedaż** towarów aptecznych, perfumeryjnych, kosmetycznych, gospodarczych i kolonialnych. Oddział damskiej i dziecinnej hygieny, klisze fotograficzne i t. d.

**Dla potrzeb kuchni i stołu otrzymano**

świeżą oliwę: nicejską, gorczycową, słonecznikową i kokosową ocet winny, Köhlerowską esencyę octową, musztardę, pieprz, sól stołową.

**Wyroby firmy „Kulinar":** soje, pikle, grzyby, suszone warzywa i włoszczyzna.

**Farby do jajek.** 8707

---

**Polski magazyn naczyń gospodarskich, wyrobów metalowych i ze stali**

**St. Powrozińskiego** **Kijów. Kreszczatyk № 45.**

Otrzymane Drezdeńskie 342

## Lodownie pokojowe i maszynki do robienia Lodów

**Ceny fabryczne.**

---




**Piegi, pryszcze, wągry mokre i suche liszaje, swędzenie, krosty i wszelkiego rodzaju nieczystości skóry leczy i usuwa** najradykalniej rozpowszechnione i uznane przez powagi lekarskie

**MYDŁO ks. KNEIPPA.** 4833

---

TYGODNIK

## „Lud Boży"

Popularne pismo narodowo - katolickie z trzema dodatkami:

I, Nasza Wieś, II, Gazetka dla Dzieci i III, Nauka Wiary.

Wychodzi od lat 6-iu w Kijowie.

WARUNKI PRENUMERATY

**Rocznie - rb. 3.- | Półrocznie rb. 1.50**

Adres Redakcyi i Administracyi. Kijów, Kościelna № 10.

Redaktor i Wydawca: X. ŻUKOWSKI.

Redaktor odpowiedzialny Regina Żmijewska — Drukarnia Polska w Kijowie, ulica Kreszczatyk № 38. — Wydawca Antoni Zieleński.